



## Seniorzy na start

### Сеньйори на старті

**Дружина з Луцька зайняла третє місце в XI Міжнародній Олімпіаді Спортивної Університетів Третього Віку і Організації Senioralних «Третій Вік на Старт», котра відбула ся в Лазках в воєво́дстві сласькім.**

**Представители Луцька здобули łącznie 18 медалей:** три золоті, п'ять срібних і десять бронзових. Со цікаве, wśród медалістів були osoby powyżej 80 roku życia: в бігу на dystansie 200 m в категорії 80+ złoty medal zdobyła 83-letnia Antonina Tkaczuk, a 80-letni Jurij Horobec otrzymał srebrny medal в бігу на 60 metrów.

W XI Międzynarodowej Olimpiadzie Uniwersytetów Trzeciego Wieku «Trzeci Wiek na Start» wzięło udział około 70 drużyn z Polski, Ukrainy, Słowacji i Austrii. Ukrainę в Лазках reprezentowały trzy drużyny: z Kijowa, Dnipra i Łucka. Sportowcy rywalizowali в таких dyscyplinach як біг, pływanie в стилу klasycznym і kraulem, kolarstwo, spływ kajakowy, brydż sportowy, pchnięcie kulą, szachy, strzelanie з łuku, karabinu і pistoletu».

Дружина Університету Третього Віку з Луцька uczestniczyła в тей олімпіаді już по раз czwarty. За każdym razem była в pierwszej dziedzinie. «To jest nasz dwunasty wyjazd на zawody sportowe odbywające się за границą» – powiedziała Kateryna Melnyk, reprezentantka łuckiej drużyny і wiceprezes zarządu organizacji pozarządowej «Centrum Edukacji «Uniwersytet Trzeciego Wieku».

– «Такі wyjazdy mamy trzy razy в ciągu roku: pod koniec lutego lub на początku marca przyjeżdżamy на zawody в okolicy Zakopanego в Polsce, в maju – на letnią olimpiadę в Лазках, а we wrześniu jeżdżimy на Słowację». Tym razem łucky sportowcy zajęli в Лазках wysokie miejsca в różnych konkurencjach, co dało drużynie третє місце.

Kapitanem zespołu była Oksana Stepaniuk – prezes organizacji «Centrum Edukacji «Uniwersytet Trzeciego Wieku». Nad strategią przygotowania drużyny до udziałу в zawodach pracował mistrz sportu Jurij Horobec, który m.in. rzetelnie przeanalizował wyniki osiągnięte przez łuckich sportowców в poprzednich zawodach.

**Podczas olimpiady в Лазках organizacja «Centrum Edukacji UTW» zaprosiła drużyny biorące в niej udział до Луцька на III Międzynarodowy Letni Festiwal «Sport dla wszystkich, sport dla zdrowia», który odbędzie się в dniach 22–23 sierpnia. Jak zaznaczyła Oksana Stepaniuk, в tym roku oczekuje się udziałу в tym wydarzeniu nie tylko ukraińskich zespołów, ale również reprezentacji Polski, Litwy, Słowacji, Włoch, Turcji і Senegalu.**

**Команда з Луцька зайняла третє місце на XI Міжнародній олімпіаді університетів третього віку «Третій вік на старт» у місті Лазі, що в Сілезькому воєво́дстві.**

**У командному залуку лучани вибороли 18 медалей:** три золоті, п'ять срібних та десять бронзових. Цікаво, що серед медалістів були й особи, котрим уже за 80 років: у бігу на дистанцію 200 м у категорії 80+ золоту медаль здобула 83-річна Антоніна Ткачук, а 80-річний Юрій Горобець на дистанції 60 м виборов срібну відзнаку.

В XI Міжнародній спортивній олімпіаді університетів третього віку «Третій вік на старт» взяли участь близько 70 команд із Польщі, України, Словаччини та Австрії. Україну в Лазках представляли три команди з Києва, Дніпра та Луцька. Спортсмени змагалися в таких дисциплінах, як біг, плавання брасом і кролем, велоперегони, сплав на байдарках, спортивний бридж, штовхання ядра, шахи, стрільба з лука, гвинтівки та пістолета.

Команда Університету третього віку (далі УТВ) із Луцька в цій олімпіаді брала участь учетверте і раніше завжди потрапляла до десятка найкращих. «Це взагалі наша дванадцята поїздка на спортивні змагання за кордон, – каже Катерина Мельник, учасниця луцької команди та заступниця голови правління ГО «Центр освіти «Універси-

тет третього віку». – У нас такі поїздки відбуваються три рази протягом року: наприкінці лютого – на початку березня їдемо на змагання, що проходять біля Закопаного в Польщі, у травні – на літню олімпіаду в Лазках, а у вересні – до Словаччини». Цього разу лучани зайняли в Лазках високі місця в різних дисциплінах, що дозволило їм отримати третє місце в командному залуку.

Капітаном команди була Oksana Stepaniuk – голова ГО «Центр освіти «Університет третього віку». Над стратегією підготовки команди працював Юрій Горобець – спортсмен, майстер спорту. Він, як відповідальний за формування команди, ретельно проаналізував усі виступи на попередніх змаганнях.

**Під час олімпіади в Лазках ГО «Центр освіти УТВ» запросив команди-учасниці до Луцька на III Міжнародний фестиваль літньої сеньйоріади «Спорт для всіх заради здоров'я», який відбудеться 22–23 серпня. Цього року, як розповіла Oksana Stepaniuk, у фестивалі запланована участь, окрім українських, команд із Польщі, Литви, Словаччини, Італії, Туреччини та Сенегалу.**

**Вибори до Європарламенту: результати в Луцьку**

**Wybory do PE: wyniki głosowania w Łucku**



сторінка 3

**Нова традиція в Любліні: конкурс «УКРСЛОВО»**

**Nowa tradycja w Lublinie: konkurs «UKRSŁOVO»**



сторінка 4

**Царські дезертири**

**Carscy deztertery**



сторінка 5

**Костопіль, Рівне та Острог завершили навчальний рік**

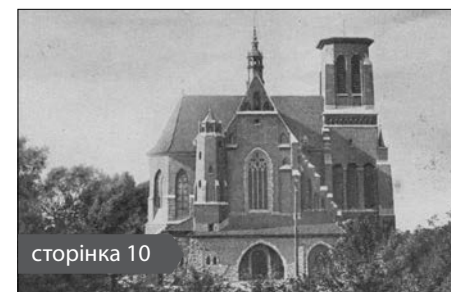
**Kostopol, Równe i Ostróg zakończyły rok szkolny**



сторінка 8

**Як будували костел Святого Станіслава в Ковелі**

**Jak budowano kościół św. Stanisława w Kowlu**



сторінка 10



Подобно як в попередніх latach program фестивалю przewiduje dzień sportowy, a także zajęcia z art-terapii, imprezy integracyjne, warsztaty, flešmoby, występy amatorskich zespołów artystycznych, wycieczki.

Przygotowanie tak rozbudowanej imprezy jest możliwe, według organizatorów, przede wszystkim dzięki opłatom rejestracyjnym uczestników. W UTW mówią, że pomagają również sponsorzy, ale niestety nie jest ich zbyt wielu. W ubiegłym roku na organizację фестивалю udało się pozyskać 96 tys. hrywien dzięki konkursowi projektów Wołyńskiej Rady Obwodowej. Natomiast w tym roku organizatorzy muszą liczyć tylko na sponsorów i wsparcie niematerialne stałych partnerów, takich jak np. Wołyńskie Regionalne Centrum Zdrowia Fizycznego «Sport dla wszystkich», które zapewnia profesjonalną organizację zawodów.

**Historia Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Łucku rozpoczyna się w 2013 r.**, kiedy udało mu się wygrać grant na kursy obsługi komputerów dla seniorów. «Wołyński Instytut Ekonomii i Zarządzania (to przy tej uczelni założono UTW – red.) aktywnie rozwija współpracę międzynarodową. Kiedy odwiedzaliśmy uczelnię za granicą, w Polsce, na Słowacji, w Czechach i innych krajach, zobaczyliśmy, że prawie na wszystkich w drugiej połowie dnia uczą się seniorzy» – powiedziała Oksana Stepaniuk.

«W 2012 r. opisaliśmy pomysł na UTW w projekcie, zjednoczyliśmy naszych partnerów z ośmiu krajów w konsorcjum i złożyliśmy projekt do programu Erasmus+. Jako eksperci w tym konsorcjum wystąpili: Szkocja, Malta, Słowacja, Polska, Portugalia, Hiszpania, zaś Ukraina, Rosja i Azerbejdżan stały się platformami, gdzie realizowano działania w ramach projektu» – mówi Oksana Stepaniuk.

W 2013 r. udało się otrzymać grant i do 2016 r. w Łucku zrealizowano projekt przewidujący kursy obsługi komputera dla seniorów. Wówczas zorganizowano zajęcia dla około 70 słuchaczy.

Następnie założono organizację pozarządową «Centrum Edukacji «Uniwersytet Trzeciego Wieku», która od października do maja prowadzi zajęcia dla seniorów. Odbywają się one po południu, prowadzą je wolontariusze. Seniorzy mogą uczyć się angielskiego, zdobywać umiejętności obsługi komputera, poznawać psychologię,

majsterkować, próbować sił w różnych sportach i nie tylko. Przy UTW w Łucku działa amatorski zespół «Zabawa». Studenci uniwersytetu biorą aktywny udział w wydarzeniach odbywających się w mieście: pokazach filmowych, koncertach, prezentacjach, spotkaniach.

«Obecnie w zajęciach UTW uczestniczy ok. 120 osób. Wśród nich emeryci, osoby pracujące, a także członkowie ich rodzin. W każdy wtorek odbywają się wykłady na różne tematy» – opowiada Kateryna Melnyk.

Łucki UTW mieści się w gmachu Wołyńskiego Instytutu Ekonomii i Zarządzania przy ulicy Elektroaparatnej 3. W Centrum Edukacji podkreślają, że słuchaczem uczelni może zostać każdy chętny.

25 września w bibliotece nr 10 w Łucku (Kyjiwskij majdan 13) odbędzie się walne zgromadzenie członków organizacji, które uchwali program działalności UTW na następny rok.

«Prezentujemy nasz program na rok i każdy może przyjść, posłuchać, wypełnić kwestionariusz, wybrać przedmioty, które chce u nas opłacać. Szczegóły dotyczące spotkania zostaną podane na stronie Uniwersytetu Trzeciego Wieku na Facebooku» – zaznaczyła Oksana Stepaniuk.

**Na Ukrainie działa około 300 uniwersytetów trzeciego wieku.** Istnieją przeważnie przy terytorialnych centrach usług społecznych dla mieszkańców. Wśród partnerów «Centrum Edukacji UTW» jest Łuckie Terytorialne Centrum Usług Społecznych, Uniwersytet Trzeciego Wieku w Kowlu (to pierwszy UTW na Ukrainie od ponad 10 lat działający przy lokalnym Centrum Usług Społecznych), terytorialne centra usług społecznych w Rożyszczach, Włodzimierzu Wołyńskim i innych miastach.

UTW same określają zakres zainteresowań: jedne w swojej działalności skupiają się na organizowaniu festiwali folklorystycznych i działalności amatorskich zespołów artystycznych, inne zwracają więcej uwagi na wspólny udział w wydarzeniach kulturalnych, zaś Centrum Edukacji UTW promuje sport i zdrowy styl życia. «Nasze motto to aktywna długowieczność» – podkreśla Kateryna Melnyk.

Natalia DENYSIUK

Fot. [www.facebook.com/Uniwersytet\\_tretiego\\_wieku](http://www.facebook.com/Uniwersytet_tretiego_wieku)

str. 1

Як і в минулі роки, у програмі фестивалю є спортивний день, а також заняття з арт-психології, інтеграційні вечірки, майстер-класи, флешмоби, виступи аматорських колективів, екскурсії для учасників.

Реалізація такого масштабного заходу, за словами організаторів, можлива передусім завдяки оргвнескам учасників. Допомогають і спонсори, але їх, на жаль, не багато. Минуло рік на проведення фестивалю вдалося виграти 96 тис. грн у конкурсі Волинської обласної ради, цього року надія тільки на оргвнески та спонсорів, а також на нематеріальну підтримку постійних партнерів, таких, як, наприклад, Волинський обласний центр фізичного здоров'я населення «Спорт для всіх», який допомагає фахово проводити змагання.

**Університет третього віку в Луцьку вводить свою історію з 2013 р.**, коли вдалося виграти грант на заняття з комп'ютерної грамотності для осіб старшого віку. «Волинський інститут економіки та менеджменту (саме при ньому створено УТВ, – ред.) активно розвивав міжнародну співпрацю. І коли ми відвідували навчальні заклади за кордоном, у Польщі, Словаччині, Чехії та інших країнах, бачили, що майже в усіх університетах у другій половині дня займаються люди старшого віку», – розповідає Оksana Stepaniuk.

«У 2012 р. ми описали ідею УТВ у проекті, долучили наших друзів із восьми країн до консорціуму і подали проект на програму Erasmus+. Експертами в цьому консорціумі були Шотландія, Мальта, Словаччина, Польща, Португалія, Іспанія, а Україна, Росія та Азербайджан стали майданчиками, де реалізовували такі ідеї», – пригадує Оksana Stepaniuk.

У 2013 р. вдалося отримати грант і до 2016 р. у Луцьку реалізували проект, який передбачав навчання комп'ютерної грамотності старших осіб. Тоді організували заняття для близько 70 слухачів.

Згодом почала діяти ГО «Центр освіти «Університет третього віку», яка нині проводить навчання із жовтня до травня. Заняття відбуваються у другій половині дня, їх ведуть волонтери. Тут можна вивчати англійську мову, комп'ютерну грамотність, психологію, хенд-мейд, дізнаватися більше про різні види спор-

ту тощо. При УТВ у Луцьку діє аматорський колектив «Забави». Слухачі беруть активну участь у заходах, що відбуваються в місті: покази фільмів, концерти, презентації, зустрічі.

«Сьогодні в УТВ у Луцьку навчаються близько 120 осіб. Серед них – пенсіонери, особи старшого віку, котрі ще працюють, приходять теж члени їхніх сімей. Щовівторка відбуваються лекції на різні теми», – каже Катерина Мельник.

УТВ у Луцьку розташований у Волинському інституті економіки та менеджменту на вулиці Електроапаратній, 3. Як підкреслюють у ГО «Центр освіти УТВ», стати його слухачем може кожен охочий.

25 вересня в бібліотеці № 10 у Луцьку (Київський майдан, 13) відбудуться загальні збори, на яких оголошать програму діяльності УТВ на наступний рік.

«Ми ознайомлюємо з нашою програмою на рік, і кожен охочий може прийти, послухати, заповнити анкету, обрати предмети, які бажає в нас опанувати. Деталі про час проведення зустрічі ми повідомимо на сторінці Університету третього віку у фейсбуку», – зазначає Оksana Stepaniuk.

**В Україні діють близько 300 університетів третього віку.** Переважно вони існують при територіальних центрах соціального обслуговування населення. Наприклад, серед партнерів «Центру освіти УТВ» – Територіальний центр соціального обслуговування Луцька, Університет третього віку в Ковелі (це перший УТВ на території України, який уже більше 10 років діє при місцевому територіальному центрі соціального обслуговування населення), терцентри соціального обслуговування населення в Рожищі, Володимирі-Волинському та інших містах.

Кожен УТВ обирає свою сферу зацікавленості: хтось робить акцент на проведенні фольклорних фестивалів та діяльності аматорських колективів, хтось більше уваги приділяє спільному відвідуванню мистецьких заходів, а «Центр освіти УТВ» популяризує спорт та здоровий спосіб життя. «Наш девіз – активне довголіття», – підкреслює Катерина Мельник.

Нatalia DENYSIUK

Фот.: [www.facebook.com/Uniwersytet\\_tretiego\\_wieku](http://www.facebook.com/Uniwersytet_tretiego_wieku)



# W Łucku głosowano w wyborach do Parlamentu Europejskiego

## У Луцьку проголосували на виборах до Європарламенту

26 maja w Konsulacie Generalnym RP w Łucku, na terenie którego powołano Obwodową Komisję Wyborczą nr 161, można było zagłosować w wyborach do Parlamentu Europejskiego.

Lokal wyborczy otwarty był od godziny 7.00 do 21.00. Głosowanie, wbrew obawom sceptyków, cieszyło się w Łucku dużym zainteresowaniem (podobnie jak w Polsce, gdzie, według danych Państwowej Komisji Wyborczej frekwencja wyniosła 45,61% i była najwyższa w historii wyborów do PE w Polsce).

Głosowało ponad sto osób, w tym pracownicy konsulatu, Polacy przebywający czasowo na Ukrainie, turyści indywidualni i zorganizowani, a nawet uczestnicy pielgrzymki. Aby mieć możliwość oddania głosu należało do 23 maja zarejestrować się w odpowiedniej komisji (można to było uczynić poprzez elektroniczny system rejestracji wyborców e-wybory lub telefoniczne, e-mailowo, pisemnie, ustnie bądź faksem w konsulacie. Głosować mogły również osoby, które pobrały w swoim miejscu zamieszkania specjalne, opatrzone hologramem, zaświadczenia o prawie do głosowania w innym miejscu. W ten sposób mogli głosować zarówno obywatele polscy, jak i pozostałych państw Unii Europejskiej.

O właściwy wygląd lokalu wyborczego zadbał pracownik konsulatu oraz członkowie komisji wyborczej. Była przezroczysta i właściwie zabezpieczona urna wyborcza, godło Rzeczypospolitej Polskiej, flagi – polskie i unijne (zarówno wewnątrz, jak i na zewnątrz lokalu) i specjalne pomieszczenia zapewniające tajność głosowania. Na tablicach (również wewnątrz, jak i na zewnątrz budynku) wywieszono wszelkie potrzebne informacje związane z wyborami.

Wyniki wyborów w Obwodowej Komisji Wyborczej nr 161 w Łucku:

Prawo i Sprawiedliwość – 50 głosów;  
Koalicja Europejska PO PSL SLD .N Zieloni – 37 głosów;  
Konfederacja Korwin Braun Liroy Narodowcy – 10 głosów;  
Kukiz'15 – 4 głosy;  
Wiosna Roberta Biedronia – 1 głos;  
Lewica Razem – Partia Razem, Unia Pracy, RSS – 0 głosów;  
Polska Fair Play Bezpartyjni Gwiazdowski – 0 głosów.

Wybory do Parlamentu Europejskiego odbyły się w Polsce już po raz czwarty. Mają one miejsce co 5 lat. W nowej kadencji Polskę będzie w Parlamencie Europejskim reprezentowało 51 europosłów. Prawdopodobnie w przyszłości liczba ta zwiększy się jeszcze o jednego posła – stanie się tak w momencie, gdy ostatecznie dojdzie (jeśli w ogóle dojdzie) do brexitu. Kolejne wybory odbędą się w 2024 r.

Parlament Europejski liczy 751 członków, jest jednoizbowy, pełni głównie rolę ustawodawczą, ale ma również bardzo duże kompetencje kontrolne. Jego oficjalną siedzibą jest Strasburg, ale w większości obraduje w Brukseli, gdzie mieszczą się również poszczególne komisje, biura poselskie oraz władze klubów. Sekretariat i Biblioteka Parlamentu znajdują się w Luksemburgu.

Piotr KOWALIK,  
nauczyciel skierowany do Łucka  
przez ORPEG

26 травня в Генеральному консульстві РП у Луцьку, на території якого діяла Округна виборча комісія № 161, можна було проголосувати на виборах до Європейського парламенту.

Дільниця працювала із 7.00 до 21.00. Явка виборців, усупереч побоюванням скептиків, була в Луцьку високою (так само, як і в Польщі, де, за даними Державної виборчої комісії, явка виборців становила 45,61% і була найвищою в історії виборів до Європарламенту в Польщі).

У Луцьку проголосували понад сто осіб, зокрема працівники консульства, поляки, що перебувають в Україні тимчасово, індивідуальні туристи й організовані туристичні групи, а також учасники паломництва. Щоб мати можливість віддати свій голос, вони повинні були до 23 травня зареєструватися у відповідній комісії (це можна було зробити через електронну систему реєстрації виборців e-выбору або зателефонувавши, надіславши мейл чи факс, звернувшись із письмовою або усною заявою до консульства). Прийти на виборчу дільницю могли теж особи, які за місцем постійного проживання отримали спеціальні довідки з голографіями, що надавали право голосувати в іншому місці. Так могли зробити не тільки громадяни Польщі, але й інших держав ЄС.

Про облаштування виборчої дільниці подбали працівники консульства та члени виборчої комісії. Тут установили прозору й опечатану виборчу урну, герб Республіки Польща, прапори Польщі та Євросоюзу (всередині приміщення та зовні біля входу) і кабінки для таємного голосування. На дошках оголошень (також усередині приміщення й зовні) розмістили інформацію, пов'язану з виборами.

Результати виборів по округу № 161 у Луцьку:

«Право і справедливість» – 50 голосів.

Європейська коаліція (Громадянська платформа, «Сучасна», Союз демократично лівиці, Польська селянська партія, «Зелені») – 37 голосів.

Конфедерація (Корвін, Браун, Лірой, Народовці) – 10 голосів.

«Кукіз'15» – 4 голоси.

«Весна» Роберта Бедроня – 1 голос.

Лівиця Разом (партія «Разом», Унія праці, Рух соціальної справедливості) – 0 голосів.

Польща «Fair Play» (Безпартійні і Гвядзовський) – 0 голосів.

Вибори до Європарламенту відбулися в Польщі уже вчетверте. Вони проходять раз на п'ять років. У новій каденції Польщу в Європарламенті представлятиме 51 евродепутат. У майбутньому, якщо брекзит таки відбудеться, ця кількість може збільшитися ще на одного депутата. Наступні вибори пройдуть у 2024 р.

Європарламент нараховує 751 депутата, він однопалатний і виконує в основному законодавчу функцію, але на нього покладені теж широкі контрольні функції. Його офіційна штаб-квартира знаходиться у Страсбурзі, проте евродепутати засідають переважно у Брюсселі, де розташовані окремі комісії, приймальні депутатів і керівництво клубів. Секретаріат і бібліотека парламенту знаходяться в Люксембурзі.

Пiotr KOWALIK,  
учитель, скерований до Луцька  
організацією ORPEG

# Nauczyciele z Ukrainy i Białorusi odbyli staż w Warszawie

## Учителі з України й Білорусі стажувалися у Варшаві

25–29 maja w Warszawie miało miejsce spotkanie metodyczno-językowe dla nauczycieli języka polskiego z Ukrainy i Białorusi.

Warsztaty metodyczne prowadzili znani w Polsce fachowcy w zakresie innowacyjnych metod nauczania, zaś część praktyczna stażu realizowana była podczas hospitacji lekcji w warszawskich szkołach podstawowych, liceach i przedszkolach.

Uczestnicy mieli okazję do podniesienia jakości nauczania przedmiotów w języku polskim oraz umiejęt-

ności pracy z zastosowaniem nowoczesnych metod i technologii, aby później wykorzystywać je w swoich szkołach.

Staż został zorganizowany przez Fundację «Wolność i Demokracja» w ramach projektu «Wybieram Polski. Program staży i wizyt studyjnych» finansowanego przez Ministerstwo Edukacji Narodowej.

Halina SOKALSKA,  
Stowarzyszenie Kultury Polskiej im. Ewy Felińskiej  
na Wołyniu Oddział w Beresteczku

25–29 травня у Варшаві відбулося мовно-методичне стажування для вчителів польської мови з України й Білорусі.

Заняття з методики провели відомі в Польщі спеціалісти з інноваційних методів навчання, а практична частина проходила під час навчальних візитів у варшавських школах та закладах дошкільного виховання.

Учасники стажування мали можливість вдосконалити професійні компетенції у сфері викладання навчальних дисциплін польською мовою та вміння застосовувати в процесі навчання су-

часні методи і технології, щоби згодом використати їх у своїх освітніх закладах.

Стажування організував фонд «Свобода і демократія» в рамках проекту «Обираю польську. Програма стажувань і навчальних візитів», який фінансує Міністерство національної освіти Польщі.

Галина СОКАЛЬСЬКА,  
Товариство польської культури на Волині імені  
Еви Феліńskiej, відділення в Берестечку

### Informacja wołyńska Волинська інформація

Troje uczniów gimnazjum w Szacku wspólnie z dwiema nauczycielkami zrealizują projekt związany z ochroną przyrody, który ma na celu zapoznanie mieszkańców z zasadami poprawnej segregacji odpadów.

Троє учнів разом із двома вчительками шацької гімназії запускають природоохоронний проект, покликаний навчити жителів громади правильно сортувати сміття.

Osoby z przeszczepionymi narządami posadziły drzewa przy szpitalu obwodowym w Łucku. W ten sposób w mieście powstała tzw. Aleja Życia.

Wołyniacy z transplantowanymi organami висадили дерева біля обласної клінічної лікарні в Луцьку. Ділянку з саджанцями назвали «Алеєю життя».

1–2 czerwca w ramach Karnawału Balonów «Aerosfera 2019» nad Łuckiem latało osiem aerostatów.

1–2 czerwca w Łucku w ramach Karnawału powietrznych kul «Aerosfera 2019» w небо піднімали вісім аеростатів.

W Łucku odbyło się II Wołyńskie Śniadanie Modlitewne, którego uczestnicy zbierali środki na urządzenie służące do wspomagania oddychania u niemowląt.

У Луцьку відбувся II молитовний сніданок Волині, гості якого збирали кошти на дихальний апарат для немовлят.

W ciągu kilku dni w Łucku poinformowano o zamianowaniu ponad 80 obiektów: szpitali, supermarketu, Urzędu Miasta, cerkwi, dworca, ogrodu zoologicznego, budynków mieszkalnych itd. Policja ustaliła, że informacje o fałszywych alarmach bombowych nadchodzą z serwerów położonych na terenie Rosji.

Протягом кількох днів у Луцьку повідомляли про замінування більше 80 об'єктів: лікарень, супермаркетів, міської ради, храмів, вокзалу, зоопарку, житлових будинків тощо. Як встановила поліція, неправдиві електронні повідомлення надходили із серверів, що знаходяться на території Росії.

# W Lubomlu, Rymaczach i Ostrówkach posprzątano cmentarze

## У Любомлі, Римачах та Острівках навели порядок на кладовищах

Od 25 maja do 3 czerwca członkowie Stowarzyszenia Kultury Polskiej imienia Michała Ogińskiego w Lubomlu sprzątali polskie wojskowo-cywilne cmentarze w Lubomlu, Rymaczach i Ostrówkach.

Po intensywnych majowych deszczach cmentarze w Lubomlu i Rymaczach zarosły trawą i krzakami, wymagały więc podjęcia natychmiastowego działania.

W pracach porządkowych wzięli udział członkowie Stowarzyszenia Kultury Polskiej im. Michała Ogińskiego w Lubomlu, uczniowie szkoły polskiej działającej przy SKP oraz ich rodzice.

Zarząd SKP im. Michała Ogińskiego pragnie podziękować wszystkim osobom, które wzięły

udział w sprzątaniu cmentarzy polskich na terenie rejonu lubomelskiego, a szczególnie Walentynie Olekh, Wiktorowi Samojliczowi i Wasylowi Romaniukowi, którzy udostępniili własny sprzęt (kosi spalinowe).

Tekst i zdjęcia: Włodzimierz PEDYCZ,  
Stowarzyszenie Kultury Polskiej  
im. Michała Ogińskiego w Lubomlu

Із 25 травня до 3 червня члени Товариства польської культури імені Міхала Огінського в Любомлі прибирали польські військово-цивільні кладовища в Любомлі, Римачах та Острівках.

Після інтенсивних травневих дощів кладовища в Любомлі та Римачах заросли травой і кущами, а отже, потрібно було негайно діяти.

У впорядкуванні цвинтарів взяли участь члени Товариства польської культури імені Міхала Огінського в Любомлі, учні суботньої школи, що діє при ньому, та їхні батьки.

Правління ТПК імені Міхала Огінського висловлює вдячність усім, хто долучився до прибирання польських кладовищ на тери-

торії Любомльського району, а особливо Валентині Олах, Віктору Самойличу та Василю Романюку, які надали в користування власні бензокоси.

Текст і фото: Володимир ПЕДИЧ,  
Товариство польської культури  
імені Міхала Огінського в Любомлі



## «УКРСЛОВО» w Lublinie

Konkurs tłumaczenia polsko-ukraińskiego i ukraińsko-polskiego «УКРСЛОВО» miał miejsce już po raz drugi. Został zorganizowany na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie.

Udział w zmaganiach wzięli nie tylko studenci UMCS, ale również Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu oraz Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

Konkurs składał się z dwóch etapów. Pierwszy miał formę pracy domowej. Przewidywał przekład z języka polskiego na ukraiński jednego z tekstów zaproponowanych przez komitet organizacyjny. Autorzy najlepszych przekładów zostali zakwalifikowani do drugiego etapu, podczas którego wykonywali tłumaczenie już z ukraińskiego na polski. Ta część konkursu odbyła się na UMCS i trwała półtorej godziny. Wzięło w niej udział 17 Ukraińców i Polaków. Na zwycięzców czekały dyplomy i nagrody rzeczowe ufundowane przez uczelnię.

Wydarzenie zostało zrealizowane w ramach Konkursu Grantowego Dziekana Wydziału Humanistycznego. Organizatorzy Konkursu Tłumaczeniowego «УКРСЛОВО» z Zakładu Filologii Ukraińskiej UMCS i Koła Naukowego Ukrainistów UMCS im. Profesora Michała Łesiowa zapewnijają, że będzie to nowa tradycja uniwersytetu.

Natalia BRELIUS  
Fot. Hanna KUCHEREVYCH



## «УКРСЛОВО» в Любліні

Konkurs ukraińsko-polskiego та польсько-ukraińskiego перекладу «УКРСЛОВО» пройшов уже вдруге. Організували його в Університеті Марії Кюрі-Скłodовської в Любліні.

Участь у перекладацькому конкурсі взяли не тільки студенти Університету Марії Кюрі-Скłodовської (УМКС), а й Люблінського католицького університету, Університету імені Адама Міцкевича в Познані та Ягеллонського університету в Кракові.

Змагання склалися з двох етапів. Перший був своєрідним домашнім завданням. Він передбачав переклад із польської мови українською одного з текстів, запропонованих оргкомітетом. За його результатами учасників відібрали до другого етапу, під час якого виконували переклад уже з української польською мовою. Ця частина конкурсу відбулася у стінах УМКС і тривала 1,5 год. У ній взяли участь 17 українців і поляків. Переможців нагородили дипломами та подарунками від університету.

Захід пройшов у рамках гранту декана гуманітарного факультету УМКС. Організатори перекладацького конкурсу «УКРСЛОВО», кафедра україністики УМКС та Науковий гурток українців УМКС імені Михайла Лесіва, обіцяють, що він стане традицією університету.

Natalia BRELIUS  
Фото: Ганна КУЧЕРЕВИЧ

# Carscy dezertjerzy

Ognisk nie rozpalano w dzień, żeby dym przez przypadek nie zdradził miejsca obozu dezertjerów. Wieczorem gotowano jedzenie. Jednego razu w przyniesionej nocą wodzie znalazła się wielka żaba-ropucha. Zupa miała rybi smak, rano odkryli, jaka była tego przyczyna.

Kiedy w okopach nad Styrem umierali żołnierze, ich sprytni rówieśnicy ani myśleli o wojnie. To nie była ich wojna, nie chcieli umierać za cara i jego sojusze. Po ogłoszeniu mobilizacji wyruszyli wprawdzie z domów, ale nie na front, a do leśnych szalasów. W domu ich nie było, ale pola mogli obrobić i zdrowia, ani życia nie stracić. Bagna i puszcze nieprzebyte zachęcały do dezercji. Poszukiwanie dezertjerów ograniczało się do niespodziewanych obław w czasie np. potańcówki wiejskiej, odpustów, wesel. Do lasów nikt szukać nie chodził.

W lasach natomiast powstały obozy dezertjerów, które w miarę wydłużania się wojny stawały się coraz większe. Rozrastały się z powodu kolejnych poborów. Jeśli któryś z żołnierzy otrzymywał urlop, rzadko wracał do swojej jednostki, wybierał dezercję. Nie można się temu dziwić: okrucieństwa wojny usprawiedliwiały ich decyzje. W rosyjskiej armii narastał duch rewolucyjny i wywrotowy. Było oczywiste, że wojna szybko się nie skończy. Ludzie obserwowali zachowanie rosyjskich żołnierzy. Jako że huciańska ziemia była przez wiele miesięcy blisko frontu, mogli napatrzeć się do woli, a wnioski wyciągali szybko. W domu Gutkowskich w Siedliszku mieścił się sztab. Jednej nocy carski pułkownik wrócił z konnej inspekcji wojska, wszedł do domu i powiedział ordynansowi, żeby zajął się koniem. Ten jedynie odpowiedział: «Zajmij się sam» i dalej spał. Dla Hucian nauczonych dyscypliny takie zachowanie było nie do pomyślenia, szybko wieści rozeszły się po okolicy.

W jednej znanej rodzinie było trzech braci – Franek, Tomek i Kazimierz. Kazimierz urodził się w 1903 r., a zmarł w 1998. Opowiedział mi wiele ciekawych historii, był skarbnicą wiedzy.

W czasie mobilizacji wojsko zabierało również chłopów z końmi i wozami jako podwozami. Za wojskiem podążały setki furmanek. Z naszych wsi także pojechały podwozy. Kazik, jako chłopiec, został wysłany konno do miasteczka po pocztę. Tam żołnierze bez dyskusji włączyli go do kolumny, chcąc nie chcąc pojechał aż pod Dubno. Kiedy zobaczył go znajomy kapitan, uratował go – a chłopiec był przecież jeszcze dzieckiem – z tych taborów. Kapitan załatwił mu przepustkę na piśmie, zapłatę za dwa tygodnie i odesłał do domu. Kazimierz wielokrotnie kontrolowany po drodze wrócił jako bohater z koniem i pieniędzmi. Inni też powracali, ale bez koni, które pozostawili i uciekli. Jeden

z gospodarzy przyszedł z samym batogiem, bez koni. Udowadniając sens swojej ucieczki, bo wrócił z batogiem, a nie pusto, stał się wiejskim pośmiewiskiem.

Dwaj bracia Kazika byli w wojsku podoficerami: Franek – żołnierz z powołania oddany bez reszty wojsku, Tomek – duch dezerterski z lekceważącym stosunkiem do cara i wojny. Już od dziewięciu miesięcy Tomek siedział w domu, ani myślał wracać na front. Jego spokój skończył się, kiedy na przepustkę przyjechał Franek. Powiedział mu, że zostanie rozstrzelany za dezercję. Szybko też wymyślił sposób ratowania brata. Zebrał się i bocznymi drogami poszli do miasta. Tam u znajomego lekarza wojskowego Tomek uzyskał zaświadczenie, że był ciężko kontuzjowany od uderzenia w głowę, leżał w szpitalu dziewięć miesięcy i że może wrócić do służby. Franek odprowadził Tomka do jednostki, gdzie sprawę wyjaśnili pomyślnie. Tomek został w jednostce, a Franek wrócił do domu.

Na drugi dzień już z daleka widać było jadącą obcą furmankę, to jechał bałagała. Wyszedł i Franek patrzeć, kto jedzie, nie był to widok codzienny: bałagała woził tylko zasobnych podróźnych, inni chodzili na nogach. Na furmance pościelone było siano, a na sianie wygodnie leżał Tomek, słodko śpiąc. Franek widząc brata zawołał: «A ty skąd się tu wzięłeś?». Tomek wyciągnął pismo, w którym napisane było prosto i jasno: «Za dziewięć miesięcy w szpitalu należy się dwa tygodnie urlopu, plus suchy prowiant, tytoń i spirytus na te dni». Tak oto Tomek wrócił na urlop po dezercji.

Franek wierzył w zwycięstwo, nastraszył brata, co go czeka, jak wojna się skończy i obaj wrócili do wojska. Szczęśliwie wojnę przeżyli. Zostali też odznaczeni za męstwo na polu walki.

Tekst i zdjęcia: Janusz HOROSZKIEWICZ

Ilustracja: 1. Linia frontu w 1915 r. 2. Bagna i las koło Huty Stepańskiej. Do tego lasu podążali dezertjerzy.

P. S.: Redakcja MW składa najserdeczniejsze gratulacje Januszowi Horoszkiewiczowi z powodu przyznania mu Nagrody IPN «Kustosz Pamięci Narodowej».

# Царські дезертири

Вогнищ у день не розпалювали, аби дим випадково не виказав місця дезертирського обозу. Їжу готували ввечері. Одного разу у принесеній потемки воді опинилася велика жаба-ропуха. Суп мав рибний смак, і тільки зранку стало відомо, що стало цьому причиною.

Коли в окопах над Стиром гинули солдати, їхні метикуваті ровесники й знати про війну не хотіли. Це була не їхня війна, вони не бажали померати за царя і його союзників. Після оголошення мобілізації вони, щоправда, вирушили з домівок, проте не на фронт, а в лісові курені. Вдома їх не було, але землю могли обробити й ані здоров'я, ані життя не втратити. Болота й непрохідні пущі заохочували до дезертирства. Пошуки дезертирів обмежувалися несподіваними облавами, наприклад, під час сільських гульок, відпустів чи весіль. А в лісі ніхто шукати не ходив.

Натомість у лісах виникли цілі табори дезертирів, які, чим довше тривала війна, ставали все більшими. Вони розросталися з кожним черговим призовом. Якщо хтось із солдатів отримував відпустку, він рідко коли повертався у свою частину, обирав дезертирство. Немає чому дивуватися: жорстокість війни виправдовувала їхні рішення. У російській армії наростав революційний і заколотницький дух. Було ясно, що війна закінчиться нескоро. Люди спостерігали за поведінкою російських солдатів. Оскільки гутянська земля вже багато місяців знаходилася у прифронтовій зоні, місцеві могли доволі надивитися, а висновки робили швидко. У будинку Гутковських у Седлиську містився штаб. Однієї ночі царський полковник повернувся з кінного інспектування війська, увійшов до хати і сказав ординарцю, щоби той зайнявся конем. Ординарець тільки відповів: «Сам займайся». І ліг спати далі. Для гутян, привчених до дисципліни, така поведінка була неприпустимою. Звістка про цей випадок швидко розійшлася околицею.

В одній відомій родині було троє братів: Франек, Tomek і Казімеж. Казімеж народився у 1903 р., а помер 1998 р. Він розповів мені багато цікавих історій, адже був справжньою скарбницею знань.

Під час мобілізації військо забиравало також селян із кінними та возами як гужовим транспортом. За військом тягнулися сотні фурманок. Із наших сіл теж поїхали підводи. Казімежа, який був ще хлопцем, вислали кінно до містечка за поштою. Там солдати, нічого не слухаючи, приєднали його до колони, й волею-неволею він поїхав аж під Dubno. Коли Казімежа побачив знайомий капітан, то врятував його з тих таборів, хлопець же ж був іще дитиною. Капітан виписав йому письмову перепустку, оплату за два

тижні підводи і відіслав додому. Казімеж, якого багато разів перевіряли дорогою, повернувся як герой – із конем та грішми. Інші теж поверталися, але без коней – вони їх кинули і втекли. Один із господарів прийшов додому з одним лише батогом, без коней. Пояснюючи сенс своєї втечі, адже вернувся з батогом, а не з пустими руками, він став для села посміховиськом.

Два брати Казімежа були у війську молодшими офіцерами: Франек – солдат за покликанням, цілковито відданий армії, Tomek – дезертирський дух із легковажним ставленням до царя й війни. Вже дев'ять місяців Tomek сидів удома і навіть не думав повертатися на фронт. Його спокою настав кінець, коли у звільнення прийшов Франек. Той сказав, що його розстріляють за дезертирство. Швидко вигадав спосіб урятувати брата. Вони зібралися й бічними дорогами пішли до міста. Там знайомий військовий лікар видав Томеку довідку про те, що той отримав важку контузію від удару в голову, лежав у лікарні дев'ять місяців і тепер може повернутися на службу. Франек відвів Томека до частини, де справа щасливо розв'язалася. Tomek залишився в частині, а Франек повернувся додому.

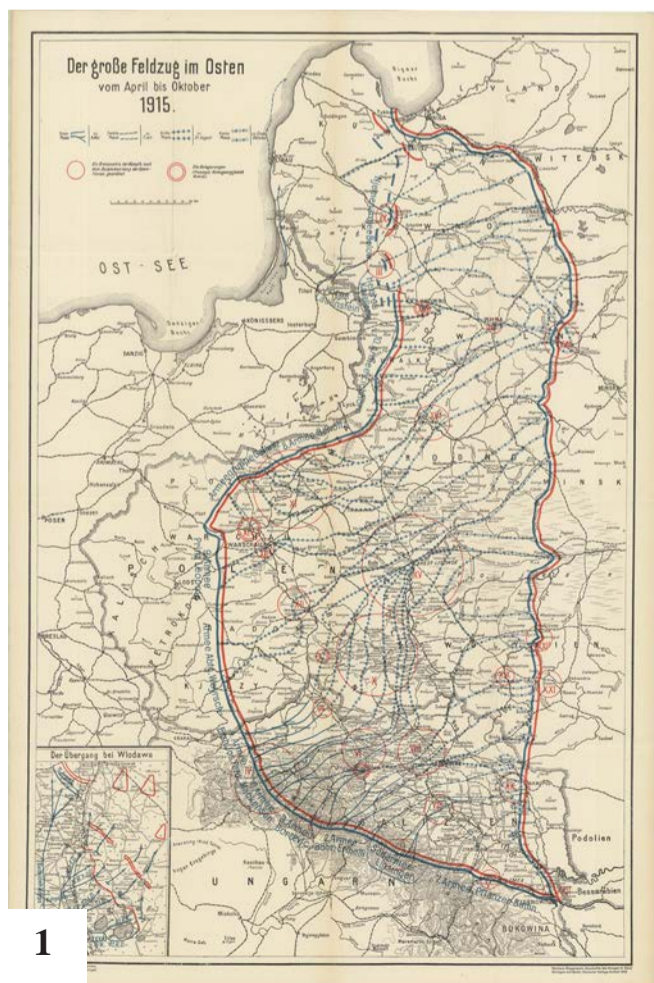
На другий день уже здалеку виднілася чужа фурманка, якою керував візник. Вийшов і Франек подивитися, хто це їде, адже таке не щодня бувало: візник возив лише грошовитих мандрівників, інші ходили пішки. На фурманці було постелене сіно, а на сіні, розкинувшись, лежав Tomek і солодко спав. Франек, побачивши брата, вигукнув: «А ти звідки тут узаявся?» Tomek витягнув документ, у якому було написано просто і ясно: «За дев'ять місяців перебування у шпиталі солдатів належить два тижні відпустки, плюс сухий пайок, тютюн і спирт на ці дні». Ось так Tomek повернувся у відпустку після дезертирства.

Франек вірив у перемогу. Він налякав брата, розповівши, що його чекатиме, коли війна скінчиться, і обидва повернулися в армію. Вони щасливо пережили війну. Отримали нагороди за мужність на полі битви.

Текст і фото: Януш ГОРОШКЕВИЧ

Ilustracja: 1. Linia frontu w 1915 r. 2. Болота і ліс біля Гуті Степанської. До цього лісу тікали дезертири.

P. S.: Redakcja «Волинського монітора» щиро вітає Януша Гороскевича з отриманням Нагороди IPN «Хранитель національної пам'яті».



1



2

# W Łucku wręczono nagrody za eseje o Józefie Łobodowskim

## У Луцьку роздали нагороди за есе про Юзефа Лободовського

Оголошено zwycięzców konkursu na esej «Józef Łobodowski i współczesność» zorganizowanego przez Konsulat Generalny RP w Łucku wspólnie z Katedrą Komunikacji Społecznej i Katedrą Filologii Słowiańskiej Wschodnioeuropejskiego Uniwersytetu Narodowego im. Łesi Ukrainki.

Zwycięzcy konkursu poświęconego 110. rocznicy urodzin pisarza, poety, tłumacza i publicyisty Józefa Łobodowskiego zostali nagrodzeni 4 czerwca na Wydziale Filologii i Dziennikarstwa WUN im. Łesi Ukrainki.

Dziekan wydziału Jurij Hromyk przypomniał zgromadzonym początki konkursu: «Nie tak dawno temu, z inicjatywy Konsulatu Generalnego RP w Łucku i przy wsparciu naszego wydziału, z okazji 110. rocznicy urodzin Józefa Łobodowskiego ogłoszono ogólnoukraiński konkurs esejów. Łobodowski jest związany z Wołyniem, to osoba, która zrobiła bardzo dużo dla Ukrainy i porozumienia polsko-ukraińskiego».

Jurij Hromyk dodał, że cieszy się z tego, iż studenci wydziału, którzy przygotowali wiele interesujących prac, byli najliczniejszą grupą konkursantów. Oprócz nich do udziału zgłosili się mieszkańcy innych regionów Ukrainy.

Wicekonsul Teresa Chruszcz z Konsulatu Generalnego RP w Łucku zaznaczyła, że w rzeczywistości problematyka twórczości Józefa Łobodowskiego nie jest dobrze znana, mimo dużego znaczenia pisarza dla stosunków polsko-ukraińskich.

«Dzięki zaangażowaniu uczestników konkursu, ich pracom, poświęconemu na nie czasowi, postać Józefa Łobodowskiego i jego twórczość znowu staną się znane» – zwróciła uwagę Teresa Chruszcz. Zaprosiła także wszystkich na kolejne wydarzenia poświęcone pisarzowi, które będą miały miejsce w Łucku. We wrześniu odbędzie się wręczenie Nagrody imienia Józefa Łobodowskiego, a na październik zaplanowana jest konferencja na temat postaci pisarza.

Prof. Switłana Krawczenko, kierownik Katedry Komunikacji Społecznej, powiedziała, że na konkurs esejów wpłynęło 20 prac. «Nie stawialiśmy żadnych wymagań co do gatunku, eseje mogły być literackie, naukowe, krytyczne. Dlatego też nie było ścisłych kryteriów oceny. Te 20 prac to eseje, artykuły naukowe, scenariusze oraz refleksje na temat Łobodowskiego, jego spuścizny, znaczenia dla przeszłości i teraźniejszości Ukrainy. Jedna z prac została poświęcona historii miłości Józefa Łobodowskiego do Zuzanny Ginczanki. Ocena opierała się na kryteriach oryginalności, rzetelności, emocjonalności, otwartości i oczywiście braku plagiatu» – zaznaczyła Switłana Krawczenko.

Powiedziała także, że każdy z czterech jurorów samodzielnie oceniał prace konkursowe w skali 10-punktowej. Następnie zostały wyliczone średnie oceny, po czym wyłoniono zwycięzców.

«Chciałabym wyróżnić tekst, który jako jedyny został zgłoszony do konkursu w języku polskim. To praca Ołeha Owczaruka «Józef Łobodowski i współczesność» – zauważyła kierownik katedry. – Wszystkim serdecznie dziękujemy za odzew i udział w konkursie, za to, że na nowo odkryliście tę skomplikowaną, ciekawą i niezwykłą postać. Moim zdaniem każdy Ukrainiec powinien dowiedzieć się o jego twórczości, roli w historii, o jego sentymencie wobec Ukrainy i zaangażowaniu w jej losy».

Docent Katedry Filologii Słowiańskiej Julia Wasejko zwróciła uwagę na fakt, że konkurs esejów był tak różnorodny, jak i działalność oraz życie Józefa Łobodowskiego.

«Mnie jako lingwistkę ucieszył wysoki poziom prac z zakresu lingwistyki. Ponadto dowiedziałam się wiele o biografii pisarza, m.in. o historii jego znajomości z Zuzanną Ginczanką. Takie konkursy pokazują, że nasza przeszłość jest interesująca dla różnych pokoleń» – powiedziała Julia Wasejko.

Wiznaczyli peremozhciv konkursu ese «Юзеф Лободовський та сучасність», організованого Генеральним консульством РП у Луцьку разом із кафедрами соціальних комунікацій та слов'янської філології Східноєвропейського національного університету імені Лесі Українки.



Lingwistka Tamara Mandycz z Chersońskiego Uniwersytetu Państwowego, której praca «Pojęcie Ukrainy w wizji Józefa Łobodowskiego» wygrała, zaznaczyła, że o pisarzu dowiedziała się przy okazji konkursu.

«Zaciekało mnie, kim jest ten człowiek, dlaczego poświęca mu się tyle uwagi. Zaczęłam więc badać źródła, znalazłam dla siebie jako naukowca wiele ciekawych rzeczy, analizowałam teksty, tłumaczenia, publicystykę Józefa Łobodowskiego i mnie to pochłonęło» – powiedziała badaczka i dodała, że planuje kontynuację badań lingwistycznych nad twórczością autora.

Drugie miejsce w konkursie esejów «Józef Łobodowski i współczesność» zajęli Olga Stepaniuk, Andrij Kłymczuk, Iryna Hordijczuk, Maria Olenycz i Wiktorija Szepeluk.

Na trzecim miejscu znaleźli się Ołeh Owczaruk, Anna Zotowa, Inna Koszułynska, Jewhenia Suchoruka i Kateryna Czerniuch.

go nie дуже популярна, незважаючи на те, що постать письменника досить важлива для українсько-польських відносин.

«Завдяки зацікавленості учасників конкурсу, їхній роботі, витраченому часу постать Юзефа Лободовського та його твори стануть знову відомими», – звернула увагу Тереза Хрущ. Вона теж запросила всіх на наступні заходи в Луцьку, присвячені письменнику. Це вручення Нагороди імені Юзефа Лободовського, яке відбудеться у вересні, та конференція на тему постаті автора, яку заплановано у жовтні.

Завідувачка кафедри соціальних комунікацій Світлана Кравченко повідомила, що на конкурс есе надійшло 20 робіт. «Ці 20 робіт – це і власне есеї, і наукові статті, і сценарії, і просто роздуми над Лободовським, його творчістю, роллю для України, значенням його праць для сучасності. Одна цікава робота була про історію кохання Юзефа Лободовського до Зузанны Гінчанки. Оцінювання проводилося за критеріями оригінальності, правдивості, емоційності, відкритості і, звісно, відсутності плагіату», – зазначила Світлана Кравченко.

Вона розказала, що кожен із чотирьох членів журі оцінював конкурсні роботи самостійно за 10-бальною шкалою. Пізніше виводили середні бали, за якими і формували список переможців.

«Особливо я хотіла б відзначити єдиний текст, який надійшов на конкурс польською мовою. Це була робота Олеха Owczaruka «Юзеф Лободовський і сучасність», – зауважила завідувачка кафедри. – Щиро дякуємо всім за те, що відгукнулися і взяли участь у конкурсі, відкрили по-новому цю багатогранну, цікаву й неординарну постать, яку, на мою думку, мусить знати кожен українець, його творчість, історичну роль, сентименти, захоплення і zaangażування долею України».

Доцент кафедри слов'янської філології Юлія Васейко звернула увагу на те, що конкурс есе був так само різноплановий, як і творчість та життя Юзефа Лободовського.

«Мене як лінгвіста тішив високий рівень тих робіт, які можна віднести до сфери лінгвістики. Крім того, я багато дізналася нового про біографію письменника, зокрема про історію його взаємостосунків із Зузанною Гінчанкою. Такі конкурси говорять про те, що наше минуле й сьогодні залишається цікавим для різних поколінь», – зауважила Юлія Васейко.

Як розповіла лінгвістка Тамара Мандич із Херсонського державного університету, робота якої «Концепт Україна в картині світу Юзефа Лободовського» перемогла на конкурсі есе, вона довідалася про постать письменника саме завдяки конкурсу.

«Я зацікавилася, що це за людина, чому їй присвячена така увага, і почала вивчати джерела, знайшла для себе як для науковця багато чого цікавого, почала проводити аналіз текстів, перекладів публіцистики Юзефа Лободовського і мене затагнуло», – сказала дослідниця та додала, що планує продовжувати вивчати праці автора з лінгвістичного погляду.

Другі місця в конкурсі есе «Юзеф Лободовський та сучасність» розділили Ольга Степанюк, Андрій Климчук, Ірина Гордійчук, Марія Оленич та Вікторія Шепелюк.

Третє місце посіли Олег Owczaruk, Анна Zotowa, Inna Koszułynska, Jewhenia Suchoruka та Катерина Чернюк.

Переможців конкурсу, присвяченого 110-й річниці від дня народження прозаїка, поета, перекладача та публіциста Юзефа Лободовського, визначили 4 червня на факультеті філології та журналістики СХУ імені Лесі Українки.

Декан факультету Юрій Громик нагадав присутнім передісторію: «Не так давно з ініціативи Генерального консульства Республіки Польща в Луцьку і за підтримки нашого факультету було оголошено всеукраїнський конкурс есе до 110-ї річниці від дня народження Юзефа Лободовського. Це та людина, яка дійсно пов'язана з Волинню, та людина, яка зробила дуже багато для України і українсько-польського порозуміння».

Юрій Громик додав, що втішений тим фактом, що чи не найактивніше до конкурсу есе долучилися саме студенти факультету, які підготували чимало цікавих робіт. Окрім того, до участі в проєкті зголосилися й мешканці інших регіонів України.

Консул Генерального консульства РП у Луцьку Тереза Хрущ визначила, що насправді проблематика творів Юзефа Лободовського-

# W Łucku pokazano film «Najlepszy»

## У Луцьку переглянули фільм «Найкращий»

27 maja w Łucku w ramach Dyskusyjnego Klubu Filmowego odbył się pokaz filmu «Najlepszy» o legendarnym polskim sportowcu Jerzym Górkim, który przemierzył drogę od narkomana do mistrza świata w podwójnym Ironmanie\*.

Przed rozpoczęciem pokazu widzowie poznali wyniki konkursu na nazwę Dyskusyjnego Klubu Filmowego w Łucku. Przewodnicząca Zjednoczenia Artystycznego «Stendal» Elwira Jacuta poinformowała, że w ciągu dwóch tygodni wszyscy chętni mogli zgłosić swoje pomysły za pośrednictwem sieci społecznościowych. Jury konkursu uznało, że najbardziej oryginalna jest nazwa «Pleograf» zaproponowana przez Denysa Butolina z Kowlu. Swoją koncepcję autor wyjaśnił następująco: «Proponuję nazwać klub na cześć pioniera polskiego kina Kazimierza Prószyńskiego. W 1894 r. wynalazł pleograf – urządzenie, które łączy funkcje kamery i projektora. Nazwa ta była wykorzystywana przez Towarzystwo Udziałowe Pleograf, które zajmowało się dystrybucją sprzętu filmowego i promocją polskiego kina w latach 1901–1903». Podkreślił także, że towarzystwo było pierwszą w historii polskiej kinematografii rodzimą wytwórnią filmową, której założycielem był właśnie Kazimierz Prószyński.

Wicekonsul Teresa Chruszcz powiedziała: «Zaczynamy od pokazów polskiego kina i stopniowo będziemy wzbogacali nasz projekt o filmy europejskie. Mamy nadzieję, że dzięki takiej nazwie wszyscy będziemy pamiętać, jak wyglądały początki klubu filmowego w Łucku».

Później odbyła się prelekcja współzałożyciela chełmskiego Klubu Dyskusyjnego «Rewers» Piotra Stelmaszczuka, który przybliżył widzom postać reżysera Łukasza Palkowskiego, porównując prezentowaną produkcję do obejrzanego na ostatnim pokazie filmu «Bogowie». Podkreślił także, że «ten film nie jest biografią, opowiada przede wszystkim o zwycięstwie, ale nie sportowym. O zwycięstwie nad sobą».

Piotr Stelmaszczuk opowiedział również o sytuacji z narkotykami w czasach PRL: «Młodzi ludzie buntowali się przeciwko władzy, która ograniczała ich rozwój, nie pozwalała im iść naprzód. Ten bunt objawiał się w muzyce, ubraniach, alkoholu, narkotykach. Uzależnienia były traktowane jako «wybryki». Według badań przeprowadzonych w 1986 r. w kraju o populacji 40 mln było 13 tys. osób uzależnionych od narkotyków. W latach 90. pojawiły się programy oferujące tym ludziom darmową pomoc. Jednym z ich uczestników był Jerzy Górski. Był narkomanem, ale jednocześnie ambitnym człowiekiem, który nie chciał zmarnować swojego życia. Przyszły sportowiec postanowił wyrwać się z «kręgu śmierci», dlatego zaczął biegać, jeździć na rowerze i pływać. Zapłonęła w nim iskra sportowa, która doprowadziła triathlonistę do sukcesu».

Prelegent polecił także, by zwrócić szczególną uwagę na rozmowy, które główny bohater prowadzi sam ze sobą, zastanowić się, czy w życiu

każdej osoby zdarzają się sytuacje wymagające podjęcia trudnych decyzji. Później przeczytał cytaty z przemówienia Jerzego Górkiego wygłoszonego podczas konferencji prasowej w Gdyni: «Kochani, wy nawet nie zdajecie sobie sprawy, co wy potraficie w życiu. Tylko musicie spróbować – każdy z osobna. Znaleźć się w takiej sytuacji, która pozwoli pokazać: «kurczę, ja też potrafię». To nie musi być bieganie, to może być pływanie. Po prostu spróbujcie, spróbujcie na przekór, jeżeli przyjdzie wam do głowy coś zrobić, to zróbcie to. Może odkryjecie coś, o czym nie wiecie».

Piotr Stelmaszczuk opowiedział również o tym, czym dziś zajmuje się bohater: «Jerzy Górski ma szkołę, w której dzieci uczą się przezwyciężać swoje słabości. Takie szkoły działają w Polsce już od kilku lat. Dorastają w nich naprawdę dobrzy sportowcy».

Widzowie odebrali produkcję bardzo emocjonalnie. Uczestniczka pokazu Olga Stepaniuk powiedziała: «Kiedy oglądasz ten film, myślisz, że wszystkie twoje problemy są po prostu niczym, w porównaniu z tym, jak człowiek pokonuje samego siebie, swoją przeszłość i buduje przyszłość na wraku, którym się stał. Łamie bariery, aby uzdrowić duszę».

«Dyskusyjny Klub Filmowy nie zawodzi, – podzielił się wrażeniami Oleg Iwanчук. – Nie pominałem ani jednego pokazu. Tym razem, podobnie jak poprzednio, film mi się bardzo spodobał. Została ukazana bardzo efektowna walka ze sobą, walka przeszłości z teraźniejszością. I jednak zwyciężyło «ja odnowione». Każdy spotyka się z czymś takim niemal codziennie. Ja, na przykład, najczęściej walczę z lenistwem».

Julia Staszczuk powiedziała po pokazie: «Ten film wywołał u mnie różne przemyślenia. Przekonałam się, że koniecznie musimy mieć cel. Choć to nie wystarczy. Należy przezwyciężać swoje strachy i stale coś robić, aby życie się zmieniło».

Pokazy w ramach Dyskusyjnego Klubu Filmowego w Łucku są organizowane przez Konsulat Generalny RP w Łucku i studentów polonistyki z Wydziału Filologii i Dziennikarstwa Wschodnioeuropejskiego Uniwersytetu Narodowego im. Łesi Ukrainki. Partnerzy – Zjednoczenie Artystyczne «Stendal» i Instytut Polski w Kijowie. Już tradycyjnie miejscem pokazu stało się kino «Multiplex» w centrum rozrywkowym «Promiń».

Dyskusyjny Klub Filmowy w Łucku  
Fot. Oлександра НАЗАРЧУК

\* Ironman – zawody triathlonowe organizowane przez World Triathlon Corporation. Wyścigi prowadzone są na dystansach: 3,86 km – pływanie, 180,2 km – jazda na rowerze i 42,195 km – bieg.

27 травня в рамках Дискусійного кіноклубу в Луцьку відбувся показ стрічки «Найкращий» про легендарного польського спортсмена Єжи Гурського, котрий пройшов шлях від наркомана до чемпіона світу з подвійного «Ironman»\*.

Перед показом присутнім оголосили результати конкурсу на назву Дискусійного кіноклубу в Луцьку. Голова мистецького об'єднання «Стендаль» Елла Якута розповіла, що протягом двох тижнів усі охочі могли через соцмережі запропонувати свої варіанти. Найбільш концептуальним конкурсному журі видалося найменування «Pleograf», яке запропонував Денис Бутолін із Ковеля. Свою ідею він пояснив так: «Пропоную назвати клуб на честь pioniera польської кінематографії Казімежа Прушинського. 1894 р. він винайшов плеограф – апарат, який поєднує в собі функції камери та проектора. Цю назву використовувало райово товариство «Pleograf», яке займалося розповсюдженням апаратів та просуванням польського кіно протягом 1901–1903 рр.» До речі, це товариство було першою вітчизняною польською кіностудією, засновником якої був власне Казімеж Прушинський.

Віце-консул Тереза Хрущ зазначила: «Ми розпочинаємо з показів польського кіно і будемо поступово збагачувати цей проект європейськими фільмами. Надіємося, що завдяки такій назві ми усі пам'ятатимемо про те, як починав розвиватися кіноклуб у Луцьку».

Пізніше відбулася публічна лекція, яку провів співзасновник Дискусійного кіноклубу «Rewers» у Холмі Пётр Стельмащук. Він розповів про режисера Лукаша Пальковського, порівняв стрічку з його попереднім фільмом «Bohi». Лектор наголосив, що «цей фільм не є біографією, у ньому насамперед ідеться про перемогу, але не спортивну. Це перемога над самим собою».

Пётр Стельмащук розказав про ситуацію з наркотиками в комуністичній Польщі: «Молодь бунтувала проти влади, котра обмежувала її розвиток, не давала йти вперед. Цей бунт проявлявся через музику, одяг, алкоголь, наркотики. Залежність трактувалася як «вибрік». Згідно з даними дослідження, проведеного в 1986 р., у країні з населенням 40 млн нараховувалося 13 тис. наркозалежних. У 90-х роках з'явилися програми, які надавали безкоштовну допомогу цим людям, серед них був і Єжи Гурський. Він був наркоманом, але водночас амбітною людиною, котра не захотіла просто так змарнувати своє життя. Майбутній спортсмен вирішив вирватися із «кола смерті», для цього почав бігати, їздити на велосипеді, плавати. У ньому загорілася спортивна іскра, яка привела триатлоніста до успіху».

Лектор порадив звернути особливу увагу на розмови головного персонажа із самим собою, задуматися, чи були в житті кожного ситуації, котрі вимагали прийняття важких рішень. Піз-

ніше зачитав цитату із промови Єжи Гурського, яку той виголосив під час прес-конференції в Гдині: «Любі, ви навіть не знаєте, що ви можете в житті. Для цього ви повинні спробувати. Кожен у будь-якій ситуації має сказати собі: «А я зможу!» Це не обов'язково повинен бути біг, плавання... Просто спробуйте, спробуйте наперекір усьому. Якщо вам прийде в голову думка щось зробити, то зробіть це. Можливо, ви відкриєте в собі те, про що раніше не знали».

Також лектор розповів про сьогоденне життя чемпіона: «Єжи Гурський має школу, де діти вчать перемагати свої слабкості. Такі школи в Польщі функціонують уже декілька років. Там виростають справді хороші спортсмени».

Глядачі дуже емоційно сприйняли картину. Відвідувачка показу Ольга Степанюк зазначила: «Коли дивишся такі фільми, то думаєш, що всі твої проблеми – це просто ніщо порівняно з тим, як людина переборює себе, своє минуле й будує майбутнє на своїх залишках, на власних уламках. Вона ламає бар'єри заради того, щоб вилікувалася душа».

«Дискусійний клуб не розчарує, – поділилася враженнями Олег Іванчук. – Я не пропустив жодного показу, й цього разу, як і минулих, фільм мені дуже сподобався. Тут показали ефектний двобій із самим собою – колишнім та теперішнім. І все-таки відбулася перемога себе оновленого. У повсякденному житті кожен стикається із цим практично щодня. Наприклад, я найчастіше борюся з лінню».

Юлія Стащук після показу розповіла: «Цей фільм викликав у мене різні думки. Я переконатися, що обов'язково треба мати мету, хоча й цього недостатньо. Потрібно переборювати свої страхи і постійно щось робити для того, аби життя змінювалося».

Покази в рамках Дискусійного клубу в Луцьку організовують Генеральне консульство Республіки Польща в Луцьку та студенти-полоністи з факультету філології та журналістики Східноєвропейського національного університету імені Лесі Українки. Партнери – мистецьке об'єднання «Стендаль» та Польський інститут у Києві. Вже традиційно місцем показу обрали кінотеатр «Multiplex» у РЦ «Промінь».

Дискусійний кіноклуб у Луцьку  
Фото: Олександра НАЗАРЧУК

\* «Ironman» – змагання, які проводить Всесвітня корпорація триатлону. Спортсмени міряються силами на трьох дистанціях: 3,86 км – плавання, 180,2 км – велогонка, 42,195 км – біг.



# Рок szkolny zakończono w Kostopolu... Навчальний рік завершився в Костополі...

Оstatnie lekcje w sobotnio-niedzielnej szkole działającej przy Towarzystwie Kultury Polskiej w Kostopolu odbyły się 25 maja.

Останні уроки в суботньо-недільній школі, що діє при Товаристві польської культури в Костополі, відбулися 25 травня.

W tym roku sobotnio-niedzielną szkoła w Kostopolu miała dwie absolwentki – Irynę Hryszko i Tetianę Prokopczuk. Wręczono im świadectwa ukończenia szkoły.

Oprócz tego, prezes Towarzystwa wręczyła Tetianie Prokopczuk dyplom «За активny udział w życiu szkoły» oraz podziękowała za wkład pracy w bieżącą działalność placówki. Uczennica była aktywną uczestniczką koncertów i konkursów przeprowadzonych przez TKP, a także brała udział w wydarzeniach zorganizowanych przez Fundację «Wolność i Demokracja».

Pozostali uczniowie również biorą aktywny udział w różnych imprezach i konkursach oraz z roku na rok doskonalą swoją znajomość języka polskiego. W tym roku dwoje uczniów – Illia Lewczuk i Witalij Pronin – pisało VI Ogólnoukraińskie Dyktando z Języka Polskiego. Wszyscy uczniowie uczestniczyli w koncertach z okazji 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości i Święta Konstytucji 3 Maja.

Taisija PETRYNA,  
Towarzystwo Kultury Polskiej w Kostopolu  
Zdjęcie udostępnione przez autorkę



Цього року суботньо-недільна школа в Костополі мала дві випускниці: Ірину Гришко та Тетяну Прокопчук. Вони отримали свідчення про закінчення навчання.

Окрім цього, Тетяні Прокопчук голова товариства вручила диплом «За активну участь в житті школи» та подякувала їй за допомогу в діяльності закладу. Школярка була активною учасницею концертів та конкурсів, проведених товариством, брала участь у заходах, організованих фондом «Свобода і демократія».

Інші учні також долучаються до різних заходів і конкурсів, щороку вдосконалюють свої знання з польської мови. Цього року двоє учнів, Ілля Левчук та Віталій Пронін, писали VI Загальноукраїнський диктант із польської мови. Всі учні долучалися до концертів із нагоди 100-річчя відновлення Польщею незалежності та Дня Конституції 3 Травня.

Taisija PETRYNA,  
Towarzystwo Kultury Polskiej w Kostopolu  
Foto naдалa авторка

## ...w Ostrogu...

1 czerwca w sali Ostrogskiej Szkoły Artystycznej odbyła się uroczystość zakończenia roku szkolnego zorganizowana przez Towarzystwo Kultury Polskiej Ziemi Ostrogskiej.

Uczniowie szkoły sobotniej działającej przy TKP Ziemi Ostrogskiej przedstawili montaż poetycki «A nade wszystko szanuj mowę twą ojczystą». Podczas akademii odśpiewano «Rotę»

oraz wręczono dzieciom zaświadczenia i drobne upominki.

Włodzimierz FILAROWSKI,  
Towarzystwo Kultury Polskiej Ziemi Ostrogskiej

## ...в Острозі...

1 червня в актовому залі Острозької дитячої школи мистецтв відбулася церемонія закінчення навчального року, проведена Товариством польської культури Острожчини.

Учні суботньої школи, яка діє при ТПК Острожчини, представили поетичну композицію «А понад усе шануй мову свою рідну». Під час урочистої академії присутні виконали «Роту».

Дітям вручили свідчення про закінчення школи та невеликі подарунки.

Володимир ФІЛЯРОВСЬКИЙ,  
Towarzystwo Kultury Polskiej Ostrorochy

## ...oraz w Równem

W Polskiej Szkole Sobotniej działającej przy Towarzystwie Kultury Polskiej im. Władysława Reymonta na Równieńszczyźnie zakończono rok szkolny.

Podczas uroczystości zorganizowanej 28 maja uczniowie odebrali świadectwa ukończenia szkoły oraz nagrody książkowe za wzorowe zachowanie i dobre wyniki w nauce. Najbardziej aktywnym uczestnikom różnych szkolnych wydarzeń zostały wręczone dyplomy uznania. Rok szkolny obfitował w wiele ciekawych imprez przygotowanych przez uczniów szkoły, wśród których były m.in.: akcja Narodowego Czytania «Przedwiośnia» Stefana Żeromskiego, uroczysta akademія z okazji 100. rocznicy odzyskania Niepodległości przez Polskę, konkurs wiedzy

historycznej na temat «Kręte Drogi do Niepodległości Ojczyzny», Jasełka Bożonarodzeniowe, Dzień Babci i Dziadka, akademія z okazji Święta Konstytucji 3 Maja.

Na zakończenie uroczystości prezes Towarzystwa życzył wszystkim dzieciom słonecznych i pięknych wakacji, a po trzech miesiącach szczęśliwego powrotu do szkoły.

Władysław BAGIŃSKI,  
Towarzystwo Kultury Polskiej im. Władysława Reymonta na Równieńszczyźnie  
Zdjęcie udostępnione przez autora

## ...та в Рівному

У польській суботній школі, що діє при Товаристві польської культури імені Владислава Реймонта на Рівненщині, завершився навчальний рік.

Під час урочистостей, що відбулися 28 травня, учні отримали свідчення про закінчення школи та книжкові подарунки за добрі результати в навчанні. Найактивніших учасників різних шкільних заходів нагородили дипломами. Протягом навчального року у школі відбулося багато цікавих імпрез, до підготовки яких учні долучалися безпосередньо. Це, зокрема, акція Національного читання роману «Провесна» Стефана Жеромського, урочиста академія з нагоди 100-річчя відновлення Польщею незалежності, історичний конкурс на тему

«Складні шляхи до незалежності Вітчизни: 100 питань на 100-ліття незалежності Польщі», Різдвяний вертеп, День бабусі й дідуся, академія з нагоди Свята Конституції 3 Травня.

На закінчення зустрічі голова товариства побажав усім дітям сонячних і прекрасних канікул та щасливого повернення до школи через три місяці.

Владислав БАГІНСЬКИЙ,  
Towarzystwo Kultury Polskiej im. Władysława Reymonta na Równieńszczyźnie  
Foto naдалa автор





# Пікнік Rodzinny w Zdołbunowie

## Сімейний пікнік у Здолбунові

Міавідбувся в плерерзе, але завириwania погодове покрзыжывауу планы. Пікнік Rodzinny w Zdołbunowie zostав zorganizowany в неділеу 19 мая, в обсернерей салі гімнастычней мясцового Гімназjum дзюкі гошчінносу дырєктора Івана Гнатука.

Цей захід мав відбутися просто неба, але планам завадили погодні умови. Сімейний пікнік у Здолбунові пройшов у неділю, 19 травня, у великому спортивному залі місцевої гімназії завдяки гостинності її директора Івана Гнатюка.

Учестнічылі в ным учніowie Шкылы Соботню-Ніедзелней з родзїцамї і дзїадкамї oraz osoby zaprzyjawnїone z Towarzystwem Kultury Polskiej Zїemї Zdołbunowskiej.

Гошчїе допісали надсподзїеванїе, хочїа недзїела стразыла десzczем, ктырї члустав з неба од вїелу жуз днї. Прзышлы кае родзїны – од найстаршых по нїемовлїта, а о то влваснїе чодзїло органїзаторам.

Spotkanie prowadzїла наuczycielka Шкылы Соботню-Ніедзелней, wspierana przez панїа презес Зофїє Мїхалевїч і двїе найстарше ученицїе шкылы.

Rozpoczїeto од wspólnego таńca, а potem одбылі сїе веселе забавы, нїекїе жуз добрзе знане, як на прыклад та зе зникажымї крзеселкамї, але uczestнїком зуpełнїе то нїе прзысzczadzalo.

Дорослї і дзїеци бардзо заагажыволї сїе в посzczególне рывалїзacje і незалежнїе од вїеку швітнїе сїе бавлїлї. Каждего звычїецзїе індывїдуалного і звычїеске групы «декорывано» гвїаздкамї прыклежанымї на чзолье. Posїadacze найвїекszей ілосу «troфеїв» отрїмалї нагроды.

Ten sam танец, ктырї розпoczав spotkanie, zostав одатаńczony на конїец забавы. Tym razem было жуз выконанїе правїе професїоналне.

Kїedy wszycy были жуз найвїаьражнїей змїеченї, органїзаторы запросїлї на poczczestunek і herbatę. Былї то смакофїкї нїе тьлко przez нїх прзыготоване, понїеваж гошчїе рывнїеж прзынїеслї з собазїа і слодыцзе.

Тераз прзысzczedł czas на swободне rozmowy о spotkanїu, о szkole, о planach edukacyjnых на прзышлы рок. Dla наuczycielkї jęзыка polskїе-



go была то прзедє wszыткым okazja до poznania rodzїcїв і dзїадkїв swoїch учнїїв.

Orgанїзаторы usłyszeli вїеле podzczїekоваń, але і reflєksję, że в Zdołbunowie brakuje takїch rodzїnnых, іntegracyjnых spotkań. Те wypowїedzї uczestнїкїв былї szczegїolнїе ценне, wskazywały, że warto прзыготовываць tego typu іmprezy.

Maria MUSIAŁ,  
nauczycielka skierowana do Zdołbunowa przez ORPEG

Zdjęcie udostępnione przez Зофїє MICHALEWICZ

У заходї взылї учасць учнї суботнїо-недїльнїої шкылы з батькамї, дїдусямї, бабусямї та прїятелї Товариства польської культури Здолбунівщини.

Учаснїкї прїбулї цїлїмї сїм'ямї – від найстаршых до немовлят, чого, власне кажучи, ї прагнулї органїзаторы.

Зустрїч влвштувала вчителька суботнїо-недїльнїої шкылы за підтрїмкї голови товариства Софїї Мїхалевїч і двох старшых ученицї шкылы.

Прїсутнї на початку вїконалї спїлнїй та-нець, пїсля чого гостей запросїлї до участї у веселїх іграх, серед яких булї й такї відомї, як, напрыклад, таңцювальна боротьба за стїльцї. Те, що вони зникалї, жоднїм чїном нїе погїршїло настрою учаснїкїв.

Дорослї та дїтї долучалїся до рїзних ігор та конкурсїв, і всї, незалежнїо від вїку, прекрасно проводїлї час. Переможцїв «прїкращалї» зїрочкамї, прїклежучї їх на лоб. Володарї найбїльшїої кїлькостї «troфеїв» отрїмалї прїзы.

На завершєннїа заходу всї прїсутнї ще раз вїконалї танец, якїм розпoczалася зустрїч. Цього разу вони зробїлї це майже професїїно.

Колї всї вже помїтно втомїлїся, члєнї товариства запросїлї гостей на чаюваннїа зї смаколикамї. Крїм страв, прїготованїх органїзаторамї, на столах з'яवलїся солодощї, прїнесєнїе учаснїкамї.

За чаєм прїсутнї велї розмовї про зустрїч, шкылу, планї на наступнїй рік. Для вчителькї польської мовї це була перша нагода познայомїтїся з батькамї та іншїмї родїчакамї своїх учнїв.

Orgанїзаторы почулї багато подяк та відгукїв про те, що в Здолбуновї нїе вїсщачає такїх сїмейнїх зустрїчєй. Слова учаснїкїв булї особливо цїннїмї, оскїльки вони вказувалї на те, що подїбнї заходї влвштувати варто.

Марїа МУСЯЛ,  
учителька, скерована до Здолбунова  
органїзациєю ORPEG

Фото надала Софїя MICHALEWICZ

# День Український в Любліні

## Український день у Любліні

Зеспоу «Fiolet» і «Royal Band» з Україны wystapїły в Lublinie в ramach II Dнїа Українського zorganizovanого przez Українцїв і Polakїв studїujacych на Uniwersytecie Mariї Curie-Skłodowskiej.

Dнїе Україны на UMCS мїав мясцє жуз по раз другї. Podczas швітїа одбылї сїе вїеле цїекавых wydarzeń, m.in. warsztaty rękodzielnicze, kulinarne і artystyczne dla studentїв.

Іmpreza мїав мясцє в Akademickim Centrum Kultury UMCS Chatka Żaka. Wzїело в нїеї удзїал вїеле осіб, в tym прорєктор UMCS prof. Alina Orłowska, дырєктор Centrum Wspїлpracy Mїędzynarodowej в Urzędzїе Mїasta Lublin Krzysztof Stanowski, дырєктор Centrum Promocyї UMCS Marcin Gołębїowski, презес Товариства Українського dr. Grzegorz Kuprianowicz oraz konsul Україны Swїtłana Gorbowska.

Wydarzenie usłwїetнїл swoїм występm зєспї о vocalny «Gaudeamus» з Drohobycza, ктырї прзыбул до Lublina на IV Festїwal Chірїв Mїast Partnerskich Lublina.

Учестнїкї II Dнїа Українського моголї obejrzeć wystawę zdjęć «Kрым. Niedokończona Podrїż» українського фотографа Romana Krawczenki. Artysta jest jednym ze stu fotografїв на швітєе стосужычых в своєй прзыамбротїпїє. Roman Krawczenko podzczїelї сїе ze zgro-

madzonymї tajemnicamї tej unikalnej technїkї z XIX wїeku.

Podczas Dнїа Українського одбылї сїе такзе spotkanie з писаркї і дзїеннїкаркї Olesїą Jaremcuk, ктыра запрєzentowała historїę projektu о мнїежзошчїах narodowych на Українїе «Нашї іншї» («Nasi innї») oraz opowїedzїала о tym, як powstała кїащzka pod tym samym tytułem.

Wїечзorem dla мїодзїежї української і польской в Centrum Kultury в Lublinie zagrały zesпоу «Fiolet» і «Royal Band» з Україны.

II Dнїе Український на UMCS одбыл сїе дзїєкї влвдзom uczelnї, Centrum Promocyї UMCS, Zakładowї Filologii Української UMCS oraz Kolu Naukowemu Ukrainїstїв UMCS im. Profesora Michała Łesїowa.

Іmpreza została objęta patronatem Ambasady Україны в Rzeczypoполїtej Polskiej, Konsulatu Generalnego Україны в Lublinie, Radїа Centrum і zorganizowana we wspїлpracy з Akademickim Centrum Kultury UMCS Chatka Żaka oraz Centrum Kultury в Lublinie.

Текст і zdjęcia: Natalia BRELIUS, Lublin



Гуртї «Fiolet» та «Royal Band» з Україны відвїдалї Люблін у ramach II Українського днїа, органїзованого українськїм і польськїм студентством Унїверситету Марїї Курї-Скłodowskiej.

Dнїе Україны в стїнах Унїверситету Марїї Курї-Скłodowskiej (УМКС) прїшывоужє вдруге. Під час свята відбулося багато цїекавых заходїв, зокрєма майстер-класї з рукодїлїя, кулінарнї та мїстєцькї заняття зї студентамї.

Свято прїходїло в Академїчному центрї культури УМКС «Хатка Жака». Його відвїдало багато гостей, зокрєма прорєктор УМКС, профєсор Alina Orłowska, дырєктор департаменту мїжнароднїої співпрацї мерїї мїста Люблїна Кшїштоф Становський, голова Центру промоцїї УМКС Marcin Gołębїowski, голова українського товариства Grigorij Kuprianowicz та консул Україны Swїтłana Gorbowska.

Прїкрасою дїїства став запрошєнїй із Drohobycza співочїй колектїв «Gaudeamus», якїй завїтав до Люблїна в ramach IV festївалю хорїв мїст-партнерїв Люблїна.

Гостї II Українського днїа мїлї змогу відвїдати вїставку «Крым. Незавершєна подорож» українського фотографа Romana Krawczenki, якїй є одним зї ста fotografїв свїту, що вїкорїстовує в роботї амбротїпїю. Мїстєць подїлїв-

ся секретамї відтворєннїа цїєї унїкальнїої технїкї фотографїї XIX ст.

На Український днїе завїтала також пїсьменнїца та журналістка Olesya Jaremcuk. Учаснїкам зустрїчї вона прїставїла історїю проекту про нацїональнї меншїнї в Українї та напїсаннїа кнїгї «Нашї іншї».

А вже увечерї перед українською та польською мїоддїю в Центрї культури в Люблїнї вїступїлї гуртї «Fiolet» та «Royal Band» з Україны.

II Український днїе в УМКС відбувся завдякї керївнїцтву навчального закладу, Центру промоцїї УМКС, кафедрї українїстїкї та Науковому гуртку українїстїв УМКС іменї Михайла Лєсїва.

Захід прїводїтьсїя під патронатом Посольства Україны в Рєспублїцї Польша, Генерального консульства Україны в Люблїнї, медїїнїм патронатом радїо «Центрум» у співпрацї з Академїчнїм центром культури УМКС «Хатка Жака», Центром культури в Люблїнї тощо.

Текст і фото: Natalia BRELIUS, Lublin

# Jak budowano kościół św. Stanisława w Kowlu

## Як будували костел Святого Станіслава в Ковелі

«Będzie to wiecznie żywy pomnik pamięci...» pisał w 1928 r. Adam Czekalski w wydawanym w Poznaniu «Przewodniku Katolickim». Jego artykuł pt. «Budowa Kościoła-Pomnika w Kowlu» ukazał się w nr 48 tego czasopisma z 25 listopada 1928 r. Gazetę z własnej kolekcji udostępnił naszej redakcji Wiktor Litewczuk.

Historia kościołów w Kowlu jest dość burzliwa. W 1854 r. w mieście został zbudowany drewniany kościół św. Anny. Pod koniec II wojny światowej został częściowo zniszczony, a po wojnie całkowicie zburzony przez władze sowieckie. Obecnie w mieście działa parafia św. Anny, nabożeństwa odbywają się w zabytkowej drewnianej świątyni przewiezionej na początku lat 90. ze wsi Wiszenki w rejonie rozyszczeńskim, gdzie została zbudowana jeszcze w 1771 r.

W 1924 r., po wielu latach starań, w Kowlu rozpoczęto budowę jeszcze jednego kościoła – murowanego – pw. Pomnik Krwi i Chwały św. Stani-

слава Biskupa Męczennika. O nim właśnie pisał Adam Czekalski w «Przewodniku Katolickim». Poniżej podajemy treść tego artykułu, zachowując oryginalną pisownię.

\*\*\*

Miasto Kowel nie jest miastem bogatym w przeszłość historyczną. W dawnej Polsce nigdy nie odgrywało wielkiej roli, bo nawet nie było siedzibą powiatu, który mieścił się w Ratnie, parotysięcznym dzisiaj miasteczku powiatu kowelskiego. Ma jednak i Kowel przeszłość za sobą. Kościół rzymsko-katol. istnieje w Kowlu

«Це буде вічно живий монумент пам'яті...» – писав у 1928 р. Адам Чекальський у «Католицькому путівнику», що виходив у Познані. Його стаття «Будівництво костелу-пам'ятника в Ковелі» з'явилася у № 48 цього часопису від 25 листопада 1928 р. Газету із власної колекції надав редакції Віктор Літевчук.

Історія костелів у Ковелі була досить буремною. У 1854 р. у місті збудували дерев'яний костел Святої Анни. Під кінець Другої світової війни його частково зруйнували, а після війни споруду повністю знесла радянська влада. Зараз у Ковелі діє парафія Святої Анни, богослужіння відбуваються у старовинному дерев'яному храмі, перевезеному на початку 90-х років із села Вишеньки Рожищенського району, де він був споруджений ще в 1771 р.

У 1924 р., після багатьох років стараць, у Ковелі розпочали будувати ще один костел, мурований, під назвою «Пам'ятник крові

і слави Святого Станіслава, єпископа і мученика». Саме про нього писав Адам Чекальський у «Католицькому путівнику» («Przewodnik Katolicki»). Нижче наводимо повний переклад цієї статті.

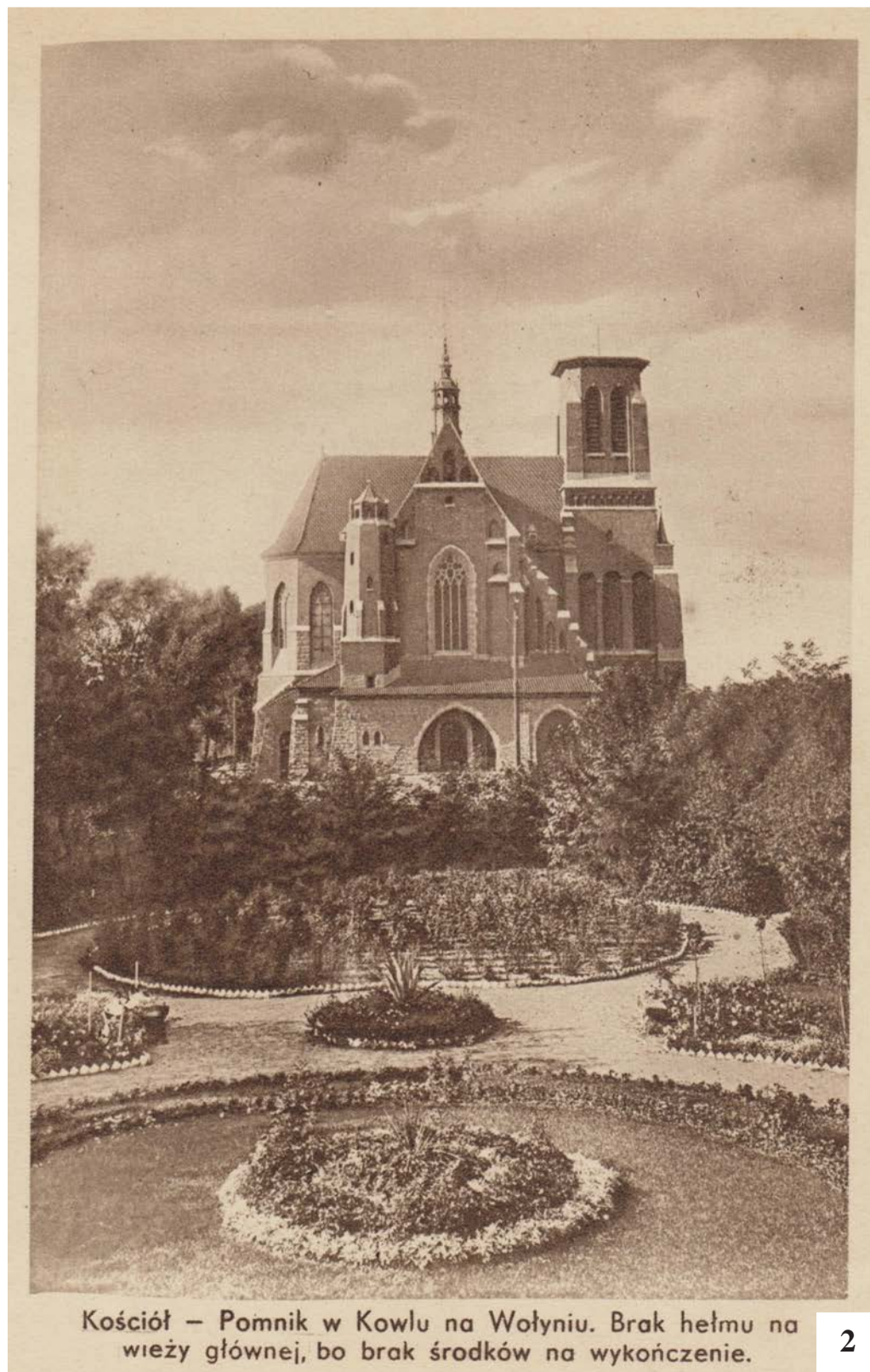
\*\*\*

Місто Ковель не може похвалитися багатим історичним минулим. У давній Польщі воно ніколи не грало великої ролі, адже навіть не було центром повіту, який містився в Ратному, нині кількатисячному містечку Ковельського повіту. Проте й Ковель має минуле. Римо-



Kowel. Kościół-Pomnik.

1



Kościół – Pomnik w Kowlu na Wołyniu. Brak hełmu na wieży głównej, bo brak środków na wykończenie.

2

od r. 1551, w którym został zbudowany przez królową Bonę. W czasie bezkrólewia, w roku 1649 hajdamacy napadli na Kowel, zamordowali ówczesnego proboszcza, X. Jakóba Kosińskiego, bezczeszcząc kościół i ograbiając go do szczytnie. Z biegiem czasu kościół kowelski był dwukrotnie niszczone do fundamentów, tak że wreszcie w roku 1854 z pozostałych resztek został zbudowany mały kościółek tymczasowy, oczywiście drewniany.

Okoliczności, w jakich znajdowała się parafia tutejsza za czasów caratu, nie pozwoliły miejscowym parafianom skutecznie swoich zamiarów. Trzeba było 60-letniej walki z różnymi archierejami prawosławnymi, władzami administracyjnymi i policyjnymi, 60-letniego okresu bohaterskich zabiegów, aby w roku 1914 uzyskać od władz carskich zezwolenie na rozpoczęcie budowy kościoła na terenie grząskim, bagnistym, poza miastem.

Ówczesny komitet budowy kościoła zgromadził już odpowiednią ilość materiałów i założył fundamenty, gdy wybuchła wojna światowa. W roku 1916 przyszli do Kowla Niemcy, którzy i z naznaczeniem w roku 1921 na proboszcza kowelskiego X. Infulata Feliksa Sznarbachowskiego, budowa świątyni katolickiej w Kowlu, godnej 15-tysięcznej parafii, weszła na tory normalne.

Potężne fundamenty (nowe – przyp. red.) kościoła-pomnika pod wezwaniem św. Stanisława Męczennika zostały założone w śródmieściu, na wzgórzu piaszczystym, gdzie, jak niesie legenda i kroniki historyczne głoszą, leżą kości Francuzów i Polaków z armii napoleońskiej i kości powstańców polskich z roku 1831. Będzie to wieczny żywy pomnik pamięci o tych naszych bohaterskich przodkach, co na rubieżach Rzeczypospolitej legli w obronie Chrześcijaństwa i Polski.

Niestrudzony kapłan, prezes komitetu budowy kościoła-pomnika, X. inf. Feliks Sznarbachowski, wielokrotnie odznaczony orderami przez Stolicę Apostolską i Rząd polski za zasługi, położone dla katolicyzmu i polskości, widząc, że ofiarność

miejscowego społeczeństwa nie wystarczy, udał się do Ameryki Północnej, aby tam zebrać ofiary na budowę kościoła-pomnika. Ofiary Polonji amerykańskiej wyniosły 20000 dolarów. Suma pozwoliła komitetowi doprowadzić ściany do wysokości naw bocznych.

Podnieść na tem miejscu należy niezwykłą, jak na dzisiejsze czasy, ofiarnością społeczeństwa polskiego parafii kowelskiej, głównie zaś bardzo licznej kolonji kolejowej oraz okolicznego drobnego rolnictwa, które solidarnie w tym roku ofiarowało się do pracy przy budowie kościoła-pomnika z końmi i wozami. Pracownicy kolejowi zaś postanowili się oprocentować, aby z zebranych pieniędzy zbudować własnemu siłami jedną z wież, która nosić będzie nazwę «wieży kolejowej».

Obecnie komitet przystąpił do energicznej akcji, w celu zebrania większych funduszy, aby z wiosną roku przyszłego rozpocząć wyteżoną pracę przy budowie i w 1929 roku wyciągnąć ją pod dach.

\*\*\*

Pierwsze nabożeństwa w kościele św. Stanisława odbyły się w 1935 r., ale prace budowlane wciąż trwały. Wstrzymano je wraz z początkiem wojny. Podczas bombardowania miasta kościół został częściowo uszkodzony. Po wojnie został całkowicie zrozebrany przez władze sowieckie, cegła z niego została wykorzystana m.in. do rozbudowy więzienia NKWD w mieście.

Opracowano na podstawie publikacji «Budowa Kościoła-Pomnika w Kowlu» w czasopiśmie «Przewodnik Katolicki», nr 48 z 25 listopada 1928 r.

Zdjęcia ze zbiorów Wiktora Litewczuka

Na zdjęciach: 1. Kowel. Kościół-Pomnik. Lata 30. XX wieku. 2. Kościół-Pomnik w Kowlu na Wołyniu. Bez hełmu na wieży głównej, ponieważ zabrakło środków na wykończenie. Lata 30. XX wieku. 3. Kościół św. Anny w Kowlu. 1915 r. 4. Kowel. Widok ogólny. Lata 1920-1930. 5. Kościół-Pomnik w Kowlu na Wołyniu. Tablica brązowa ku czci bohaterów narodowych. Wewnątrz niewykończony z braku środków. Lata 30. XX wieku. 6. Ul. Łucka w Kowlu. Lata 1920-1930.

katolicki kościół istnieje w Koweli z 1551 r., коли його збудувала королева Бона. У часи безкоролів'я, в 1649 р., гайдамаки напали на Ковель, замордували тодішнього пароха, панотця Якуба Косинського, спровокувавши коściół і пограбувавши його дощенту. З плином часу ковельський коściół два рази знищували до фундаментів. Отож, урешті в 1854 р. на руїнах попереднього збудували маленький тимчасовий костилик, звісно, дерев'яний.

Обставини, в яких перебувала тутешня парafia за часів царату, не дозволили місцевим парafіанам реалізувати свої наміри. Потрібно було 60 літ боротьби з різноманітними православними архієреями, адміністративними й поліцейськими чиновниками, 60 літ героїських починань, аби в 1914 р. отримати від царської влади дозвіл на початок будівництва коścioлу на грязькій болотистій ділянці поза містом.

Тодішній комітет будівництва коścioлу зібрав уже достатню кількість матеріалів і поставив фундамент, аж тут розпочалася світова війна. В 1916 р. до Ковеля прийшли німці, які роком пізніше весь будівельний матеріал пограбували, а 80-річного старця, світлої пам'яті ксьондза-прелата Яна Шугайського, який протестував проти грабежу, побили прикладами.

Лише після приєднання Волині до Польщі та призначення в 1921 р. ковельським парохом ксьондза-інфулата Фелікса Шнарбаховського будівництво католицького храму в Ковелі, достойного 15-тисячної парafії, увійшло в нормальну колію.

Чималий фундамент (новий, – ред.) коścioлу-пам'ятника під покровительством Святого Станіслава, мученика, поставили в середмісті, на піщанистому пагорбі, де, як мовить легенда й оповідають історичні хроніки, лежать кістки французів і поляків із наполеонівської армії та останки польських повстанців 1831 р. Тож він буде вічно живим монументом пам'яті про тих наших героїчних предків, які на рубіжках Речі Посполитої полягли, захищаючи Християнство і Польщу.

Невтомний священник, голова комітету будівництва коścioлу-пам'ятника, ксьондз-інфулат Фелікс Шнарбаховський, багаторазово відзначений орденами Апостольським Пре-

столом і польським урядом за заслуги на полі католицизму та польськості, коли побачив, що жертвності місцевої громадськості недостатньо, вирушив до Північної Америки, аби там зібрати кошти на спорудження коścioлу-пам'ятника. Пожертвування американської Полонії становили 20000 доларів. Ця сума дозволила комітетові звести стіни до висоти бічних нефів.

У цьому місці варто возвеличити надзвичайну, як на сьогоднішні часи, жертвність польської громадськості ковельської парafії, а головним чином численної залізничної колонії та навколишніх дрібних рільників, які солідарно того року офірувалися до роботи при будівництві коścioлу-пам'ятника з кінями та вozами. Натомість працівники залізниці вирішили сплачувати процент від зарплати, аби із зібраних коштів збудувати власними силами одну з веж, яка називатиметься Залізнична.

Зараз комітет приступив до енергійної акції, покликаної зібрати більші кошти, аби весною наступного року розпочати напружену працю при будівництві та в 1929 р. звести коściół до даху.

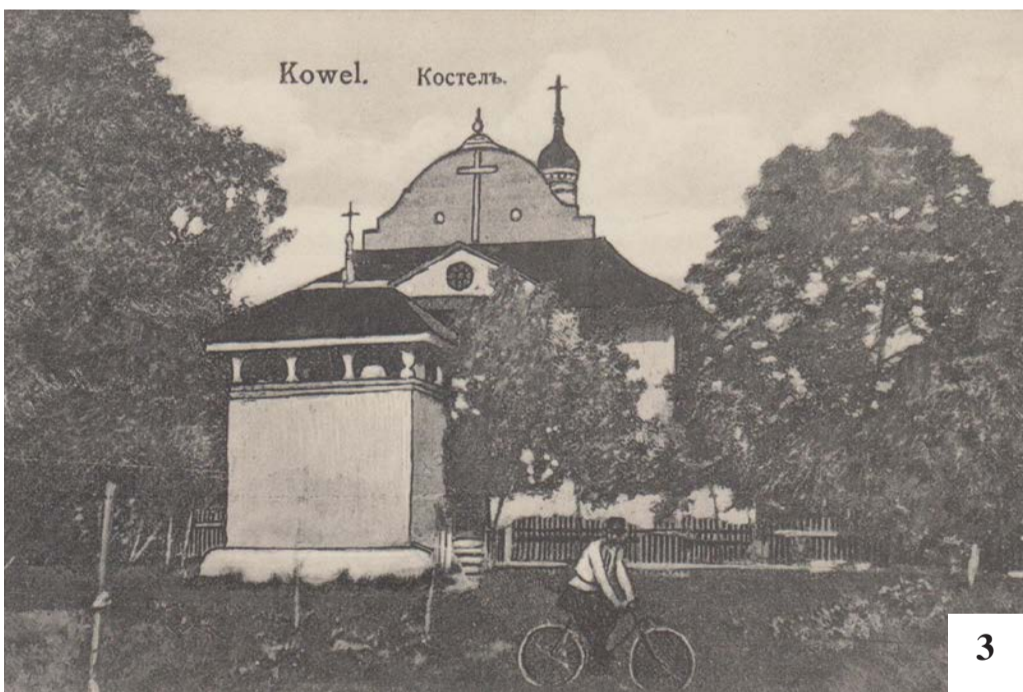
\*\*\*

Перші богослужіння в коścioлі Святого Станіслава відбулися в 1935 р., але будівельні роботи продовжувалися. Призупинили їх разом із початком війни. Під час бомбардування міста коściół частково пошкодили. Після війни його повністю розібрала радянська влада, цеглу використали, зокрема, для розширення в'язниці НКВС у місті.

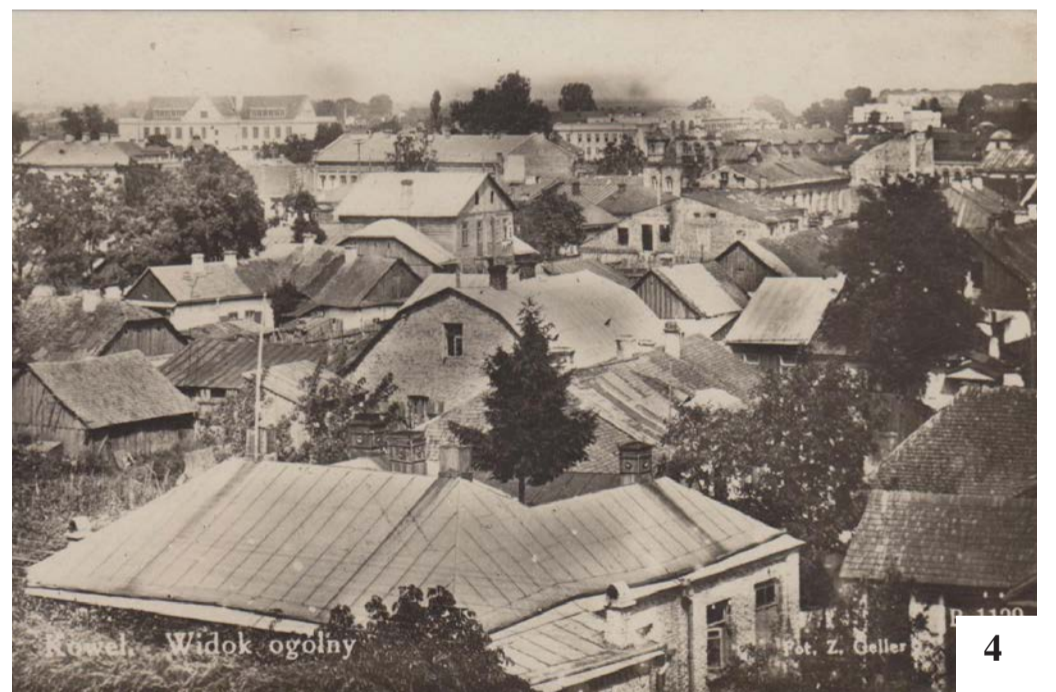
Опрацьовано на підставі статті «Будівництво коścioлу-пам'ятника у Ковелі» часопису «Католицький путівник», № 48 від 25 листопада 1928 р.

Фото з колекції Віктора Літewчука

На фото з колекції Віктора Літewчука: 1. Ковель. Коściół-пам'ятник. 30-ті рр. XX ст. 2. Коściół-пам'ятник у Ковелі на Волині. Без даху на головній вежі – на завершальні роботи не вистачило грошей. 30-ті рр. XX ст. 3. Коściół Святої Анни в Ковелі. 1915 р. 4. Ковель. Загальний вигляд. 1920-1930 рр. 5. Коściół-пам'ятник у Ковелі. Бронзова дошка на честь національних героїв. У середині роботи не завершені через відсутність коштів. 30-ті рр. XX ст. 6. Вулиця Луцька в Ковелі. 1920-1930 рр.



3



4



5

Коściół – Помник в Ковлу на Воłynіу. – Таблиця бронзова ку чці бохатерів народowych. Wewnątrz nie wykończony bo brak środków.



6

Ковель. ул. Луцька. Fot. Z. Geller.

# Wschodnia Warszawa Zachodnia

## Східна Варшава-Західна

Podczas nieco dalszej podróży zagranicznej miałem przesiadkę w Warszawie. Ponieważ w drodze powrotnej dysponowałem większą ilością czasu między samolotem a autobusem, zaplanowałem sobie zwiedzanie miasta. Niestety plany te popsowała burza, dlatego byłem skazany na siedzenie na dworcu.

Dla tych, którzy nie wiedzą: Warszawa Zachodnia to jeden z trzech węzłów kolejowych polskiej stolicy. Ominęły ją przebudowy prowadzone przy okazji Euro 2012, co, jak Państwo mogą się domyślać, nie dodało temu miejscu atrakcyjności estetycznej. Warszawę Zachodnią wyróżnia jednak co innego – bliskie sąsiedztwo z jedynym w Warszawie dworcem międzynarodowym, na który przybywają również autobusy z Ukrainy.

Oba dworce zrosły się w jedno. To tutaj dla wielu Ukraińców zaczyna się spotkanie z Polską. Prawdę mówiąc również zacząłem poznawanie polskiej stolicy od Warszawy Zachodniej, ponieważ wcześniej zawsze przyjeżdżałem do Polski samochodem.

Nie będę uogólniał, tylko opiszę swoje doświadczenia. Po przyjeździe do Warszawy Zachodniej musiałem razem z rodziną dostać się do lotniska w Modlinie. Poszedłem do kasy, kupiłem bilety. Otrzymałem dokumenty, na których nie było żadnych tradycyjnych dla ukraińskiego systemu transportowego danych, czyli miejsc i numerów wagonów, numeru pociągu, stanowiska, informacji o tym, skąd pociąg odjeżdża. Podano tylko termin ważności. Poprosiłem kasjerkę o wyjaśnienie. Z okienka usłyszałem, podaną z ledwie hamowanym rozdrażnieniem, odpowiedź: «Proszę słuchać ogłoszeń. Następny!»

No to słuchałem... Kiedy usłyszałem, że nasz pociąg będzie ruszał z ósmego peronu, okazało się, że... takiego peronu nie ma!!! To znaczy jest, ale za dworcem. Trzeba było przemierzyć całe przejście podziemne z wyjściami na sześć peronów, dostać się na zewnątrz, a później pokonać jeszcze około 300 metrów chodnikiem prowadzącym przez linie kolejowe. I wcale nie byliśmy jedynymi pasażerami, którzy nie wiedzieli, jak się tam dostać. O trasę zapytałismy sprzątacza pracującego na dworcu. Wcześniej próbowaliśmy zasięgnąć informacji u jeszcze kilku osób, ale one tylko rozkładały ręce...

Bieg z walizą po słabo przystosowanej do tego nawierzchni miał całkiem przewidywalne zakończenie – zobaczyliśmy, jak za horyzontem chowa się ogon naszego pociągu.

Na szczęście bilet był ważny przez 75 minut. Stażystka Julia pracująca w innej kasie, po prze-

szukaniu informacji w licznych rozkładach ruchu pociągów, powiedziała, że zdążymy na inny pociąg i wyjaśniła, kiedy i z którego peronu odjeżdża (dziękuję jej za to z całego serca!). Mieliśmy dużo czasu przed lotem, dlatego zdążyliśmy bez problemu.

Tu zaznaczę: komunikacja w języku polskim nie sprawia mi żadnych problemów. Mogę sobie jedynie wyobrazić, jakie trudności czekają na dworcu na ludzi, którzy nie znają języka. Chociaż nie, nie mogę sobie tego nawet wyobrazić.

Drugie moje starcie z Warszawą Zachodnią miało miejsce po tygodniu, w drodze powrotnej. Jak wspominałem wcześniej, z powodu deszczu musieliśmy zrezygnować z planów zwiedzania miasta. Byliśmy skazani na dobrych kilka godzin siedzenia na dworcu.

Teraz w oczy rzuciło mi się to wszystko, czego nie zauważyłem wskutek krótkiego pierwszego pobytu w tym miejscu. Siedziałem niedaleko kas, więc miałem okazję obserwowania kolejki. Powiem szczerze: choć pracownicy względnie spełniali zasady dotyczące właściwego traktowania klientów, a niektóre ogłoszenia podawano również w języku ukraińskim, trudno było nie zauważyć, że przybyszy ze Wschodu traktuje się z góry albo nawet okazuje się pogardę w stosunku do nich. Było to dla mnie poniżające.

Ukraińcy jednak na swój sposób odwziewają Polakom. Obecnością typów o otwarcie kryminalnej aparycji, których jest tam niemało. Śmieciami, wrzucanymi w nieodpowiednie pojemniki lub nawet poza nie. Spluwaniem na podłogę, pe-tami, przekleństwami. I to również było dla mnie poniżające.

Dzięki temu Warszawa Zachodnia stała się brzydkim rezerwatem w stylu lat dziewięćdziesiątych. Z wszechobecny brudem, paskudnymi zapachami, spelunami, do których ciężko nawet wejść, odrażającą atmosferą. Polsko-ukraiński wariant «Powrotu do przyszłości», schadzka dwóch cywilizacji.

To, że sprzątaczkę na dworcu pracującą bez ustanku, sytuacji nie zmienia. Widocznie diabeł nie kryje się w czystości podłogi.

Anatol OLIH

Я повертався в Україну із трохи дальшого закордоння з пересадкою у Варшаві. Оскільки між літаком і автобусом в мене було чимало часу, планував прогулятися містом. Проте плани зруйнувала сильна злива, тож довелося сидіти на вокзалі.

Для тих, хто не в курсі: Варшава-Західна – одна із трьох вузлових залізничних станцій польської столиці. Реконструкції, проведені з нагоди футбольного Євро-2012, її обминули, і це, як розумієте, не надто позитивно вплинуло на естетичну привабливість цього залізничного вокзалу. Проте особливого «шарму» йому додає близьке сусідство із єдиним у Варшаві автовокзалом далекого сполучення, на який прибувають автобуси з України.

Обидва вокзали зрослися в одне ціле. Саме із цього конгломерату розпочинається для багатьох українців зустріч із Польщею. Грубо кажучи, я теж почав знайомство з нею із Варшави-Західної, адже всі інші рази я приїздив до Польщі автомобілем.

Не буду одразу узагальнювати, опишу свій досвід. Із Варшави-Західної мені із сім'єю після приїзду треба було дістатися в аеропорт у Модліні. Іду в касу, купую квитки. Отримую проїзні документи, на яких немає жодних атрибутів, звичних для української транспортної системи, тобто ані місця, ані номера вагона, ані номера потяга, ані платформи, звідки той потяг відправляється – зазначено тільки час. Я звернувся за поясненням до касирки. З віконечка, з погано прихованим роздратуванням, прозвучало: «Слухайте оголошення. Наступний!»

От і слухав... Коли оголосили, що потрібний потяг відходить із восьмої платформи, виявилось, що такої платформи немає! Тобто вона є, але за вокзалом. Спочатку треба подолати весь підземний перехід з виходами на шість платформ, вийти надвір і потім доріжкою, яка веде через колії, ще потрібно йти метрів 300. Як самі розумієте, далеко не всі пасажери знали, як туди добратися. Про цей маршрут ми дізналися у вокзального прибиральника. Перед цим запитували ще в кількох людей, але вони лише розводили руками...

Біг із валізою погано пристосованими для цього поверхнями закінчився передбачувано, тобто любованням на те, як поїзд відходить за горизонт.

На щастя, квиток був дійсний протягом 75 хвилин. Стажерка Юлія в іншій касі, пошу-

кавши інформацію у якихось своїх журналах руху поїздів, сказала, що ми встигаємо на ще один потяг, пояснила, на який нам сідати, коли він відходить і з якої платформи (велике їй дякую!). Оскільки до літака часу в нас було достатньо, ми встигли без проблем.

Значу: спілкування польською в мене не викликає жодних труднощів. Можу лише уявляти, з якими проблемами на вокзалі стикаються ті, хто нею не володіє. Та де там, мабуть, і не уявляю.

Другий раунд зустрічі з Варшавою-Західною відбувся через тиждень, на зворотному шляху. Як уже згадувалося, дощ змусив відмовитися нас від планів прогулятися містом. На вокзалі довелося провести кілька добрих годин.

Тепер впало в око те, чого я, внаслідок надто короткого перебування, не помітив за першим разом. Сидів я недалеко від кас, тому мав змогу поспостерігати за чергою. Буду щирим: хоча й персонал номінально дотримувався коректності в поведінці і навіть деякі оголошення звучали українською, зверхність, а то й презирство до прибулих із за східного кордону не приховати. І це було для мене принизливо.

Щоправда, українці по-своєму відплачують полякам: відверто кримінальними типами на вокзалі, яких там чимало, сміттям, котре викидають не в потрібний контейнер або й узагалі поза урну, плевками на підлогу, недопалками, матом. І це теж було для мене принизливо.

Завдяки цьому Варшава-Західна перетворилася на бридкий заповідник у стилі дев'яностих. Зі всюдисущим брудом, паскудними запахами, шалманамі, до яких гидко навіть заходити, відразливою атмосферою. Польсько-український варіант «Назад у минуле», здибанка двох цивілізацій.

Те, що прибиральниці на вокзалі працюють, не покладаючи рук, ситуацію не міняє. Мабуть, не в чистоті підлоги справа.

Анатолій ОЛІХ

# Program szkoleniowy dla nauczycieli

## Програма тренінгів для вчителів

Fundacja Wolność i Demokracja zaprasza nauczycieli przedmiotów ojczyźstych na Ukrainie do udziału w programie szkoleniowym «ABC nauczania języka polskiego».

Фонд «Свобода і демократія» запрошує вчителів польської мови в Україні до участі в програмі тренінгів «ABC викладання польської мови».

Głównym celem szkoleń jest podniesienie wiedzy i umiejętności nauczycieli w zakresie przedmiotowym, metodycznym oraz psychologii rozwoju dziecka.

Szkolenia dla nauczycieli przedmiotów ojczyźstych na Ukrainie odbędą się w Winnicy (22–24 czerwca), Iwano-Frankiwsku (5–7 lipca), Chmielnickim (27–29 sierpnia) i Równem (15–16 września).

Formularz zgłoszeniowy należy przesłać na adres:

fundacja@wid.org.pl

Więcej informacji na stronie: wid.org.pl

Źródło: wid.org.pl



ABC nauczania języka polskiego.  
Program szkoleniowy  
dla nauczycieli języka polskiego

Główna meta zajęć – підвищення рівня знань та умінь учителів із предмету, методики викладання та психології розвитку дитини.

Тренінги для вчителів польської мови в Україні відбудуться у Вінниці (22–24 червня), Івано-Франківську (5–7 липня), Хмельницькому (27–29 серпня) та Рівному (15–16 вересня).

Заявку потрібно надіслати на адресу:

fundacja@wid.org.pl

Деталі – на сайті: wid.org.pl

Джерело: wid.org.pl

# Szukaj wiatru w polu

Jadąc pociągiem w daleką drogę ludzie (z wyjątkiem samotników, których uszanować trzeba) wcześniej czy później nawiązują przeróżne znajomości.

Nieznany sobie wcześniej osobom opowiadają o mężach i żonach, niekiedy swoich, dzieciach, wnukach, o zdrowiu i oczywiście o pracy. W przedziale I klasy taka oto odbyła się rozmowa:

– Wie pan, pracuję w firmie, która zajmuje się organizowaniem różnych imprez na zamówienie. Takie firmowe spotkania. Jakies ogniska, kuligi zimą, bale, itp. Robimy tego bardzo dużo, ale raz trafił nam się taki amator kwaśnych jabłek. Oferował bajorńskie sumy, aby tylko zrealizować jego prośby.

– I co? Przyjęliście zamówienie?  
– Skądże. Szef dostał białej gorączki i bez ceregieli odesłał go z kwitkiem.

– Dobrze zrobił.  
– Pewnie. Innym razem przyszedł gość i chciał, tak na słowo honoru, wynająć najlepszą limuzynę z pełnym wyposażeniem: najlepszy szampan, kawior, kwiaty. Taka niespodzianka dla przyjaciółki na urodziny. Ale za tę niespodziankę chciał zapłacić dopiero po, a nie przed realizacją. Boki zrywać, miał nas za idiotów. Pobawimy się, pokażemy znajomym jacy jesteśmy fajni, a później ulotnimy się jak kamfora i tylko szukaj wiatru w polu.

– Chyba bierzecie jakieś namiary, dane klientów.

– Tak, ale czasem to już chodzimy na rzesach, tyle jest pracy w egzekwowaniu należności od niektórych ludzi. I do tego zawsze musimy być na fali. Ta praca, może mi pan wierzyć, to ciężki kawałek chleba. Ale lubię ją bardzo. Ciągłe nowe wyzwania.

I tego wszystkim pracownikom na świecie życzymy. Aby lubili swoją pracę. Co do nowych wyzwań – sprawę pozostawmy otwartą.

**Amator kwaśnych jabłek** – to osoba, która lubi rzeczy dziwne, nietypowe, nieatrakcyjne dla innych, czasem także zabronione lub powszechnie nieakceptowane.

**Ciężki kawałek chleba** to trudny zawód, wymagający wielkiego wysiłku; ciężka praca.

**Szukać wiatru w polu** – odnosi się do daremного starania o to, co nieosiągalne; poszukiwanie kogoś lub czegoś bez szans na sukces.



**Bajorńskie sumy** oznaczają wysokie sumy, duże pieniądze, niewyobrażalne dla zwykłego śmiertelnika.

Biała gorączka, której nikomu nie życzymy, to skrajne zdenerwowanie.

**Odesłać z kwitkiem** – odmówić komuś załatwienia jakiejś sprawy; odesłać kogoś z niczym, odmawiając mu jakiejś przysługi.

**Boki zrywać** – po prostu śmiać się bez opamiętania. W wielu sytuacjach wyrażenie to zawiera dużą dawkę ironii.

**Chodzić na rzesach** – to nic przyjemnego. Oznacza bowiem wielkie zmęczenie, wyczerpanie; włożenie ogromnego wysiłku w realizację jakiegoś celu.

**Być na fali** – życzyć sobie powinien tego każdy człowiek, ponieważ oznacza powodzenie, uznanie, osiągnięcie sukcesu.

Gabriela WOŹNIAK-KOWALIK,  
nauczycielka skierowana do Łucka i Kowla  
przez ORPEG

# Шукай вітра в полі

Їдучи потягом у далеку дорогу, люди (за винятком відлюдків, права яких потрібно поважати) рано чи пізно зав'язують різні знайомства.

жемо знайомим, які ми круті, а пізніше випаруємося, як камфора, і шукай вітра в полі.

– Але ж ви берете, мабуть, якісь контактні дані клієнтів.

– Так, але часом ми аж на віях ходимо, стільки треба попрацювати, щоби вибити кошти з деяких людей. До того ж ми завжди повинні бути на хвилі. Ця робота, можете мені повірити, – тяжкий шматок хліба. Проте я її дуже люблю – весь час нові виклики.

Саме цього бажаємо всім працівникам – любити свою роботу. Щодо нових викликів, то питання залишаємо відкритим.

Любитель кислих яблук (**amator kwaśnych jabłek**) – це людина, якій подобаються нетипові, дивні, непривабливі для інших, інколи також заборонені й неприйнятні для загалу речі.

Тяжкий шматок хліба (**ciężki kawałek chleba**) – важка професія, що вимагає багато зусиль; тяжка праця.

Шукати вітра в полі (**szukać wiatru w polu**) – даремні зусилля, витрачені на те, щоб досягнути нездійсненого; пошук когось або чогось без шансів на успіх.

Байонські суми (**bajorńskie sumy**) – великі гроші, неймовірні для звичайного смертного.

Біла гарячка (**biała gorączka**) – у Польщі цей вираз означає крайню роздратованість.

Відправити з розпискою (**odesłać z kwitkiem**) – відкинути, відмовити, не погодитися, відправити з нічим.

Животи надривати (**boki zrywać**) – нестримно сміятися. У багатьох випадках цей вислів має іронічне значення.

Ходити на віях (**chodzić na rzesach**) – крайнє виснаження, перевтома; вкладення величезних зусиль для досягнення певної мети.

Бути на хвилі (**być na fali**) – бажати собі цього повинна кожна людина, адже це означає удачу, загальне визнання, досягнення успіху.

Gabriela WOŹNIAK-KOWALIK,  
учителька, скерована до Луцька і Ковеля  
організацією ORPEG

## Konkurs na publikację o historii Polski

## Конкурс публікацій з історії Польщі

Minister Spraw Zagranicznych ogłosił konkurs na najlepszą publikację obcojęzyczną promującą historię Polski oraz najlepszą publikację w języku polskim z zakresu historii polskiej dyplomacji, które zostały wydane w roku 2018.

Do konkursu można zgłaszać wyłącznie publikacje książkowe, zarówno monografie naukowe, jak i publikacje popularno-naukowe i edycje źródeł – w których liczba autorów nie przekracza trzech.

Dla zwycięzcy Konkursu w kategorii najlepsza publikacja obcojęzyczna promująca historię Polski przewidziano nagrodę pieniężną w wysokości 10 tys. EUR; dla zwycięzcy w kategorii najlepsza publikacja z zakresu historii polskiej dyplomacji – 20 tys. PLN.

Nagrody w konkursie przyznaje Minister Spraw Zagranicznych na wniosek Rady Dyplomacji Historycznej.

### Zasady zgłaszania publikacji:

Warunkiem uczestnictwa w konkursie jest nadesłanie prac w terminie do dnia 30 czerwca 2019 r. (decyduje data stempla pocztowego).

Prace na konkurs należy zgłaszać w postaci 3 egzemplarzy, dołączając (jeśli to możliwe) publikowane recenzje, opinie i recenzje wydawnicze. Do zgłoszenia dołączać się pisemną zgodą autora lub autorów na udział w konkursie oraz ich dane kontaktowe.

Tegoroczna edycja konkursu obejmuje wyłącznie prace wydane w roku 2018.

Publikacje należy przesyłać na adres:  
Ministerstwo Spraw Zagranicznych,

Departament Dyplomacji Publicznej i Kulturalnej,

Al. J. Ch. Szucha 23,  
00-580 Warszawa  
z dopiskiem na kopercie «Konkurs Historyczny Ministra SZ»;

lub złożyć w Dzienniku Podawczym Ministerstwa Spraw Zagranicznych, wejście od ul. Litewskiej, w godzinach 8.15-16.15 od poniedziałku do piątku.

MSZ nie odsyła egzemplarzy publikacji zgłoszonych na konkurs.

Pytania dotyczące konkursu należy przysyłać wyłącznie na adres: ddpk.sekretariat@msz.gov.pl z podaniem w tytule nazwy: «Konkurs Historyczny Ministra SZ».

Podstawowym kryterium oceny prac będzie wartość merytoryczna publikacji z punktu widzenia realizacji polskiej polityki zagranicznej.

Szczegółowe zasady konkursu określa: Zarządzenie nr 24 Ministra Spraw Zagranicznych z dnia 18 lipca 2017 r. w sprawie Konkursu Historycznego Ministra Spraw Zagranicznych (wraz z załącznikami).

Źródło: www.gov.pl

Міністр закордонних справ РП оголосив конкурс на найкращу публікацію, що популяризує історію Польщі (іноземною мовою) та історію польської дипломатії (польською мовою), видану протягом 2018 р.

На конкурс оцінюватимуть виключно книжкові публікації, монографії, роботи популярно-наукового характеру й опрацювання історичних джерел не більше, ніж трьох авторів у співавторстві.

Переможець конкурсу в категорії «Найкраща публікація, що популяризує історію Польщі іноземною мовою» отримає нагороду розміром 10 тис. євро.

Переможець конкурсу в категорії «Найкраща публікація, що популяризує історію польської дипломатії» одержить нагороду розміром 20 тис. злотих.

Нагороди призначає міністр закордонних справ РП за поданням Ради історичної дипломатії.

### Умови участі в конкурсі:

Публікацію потрібно надіслати до 30 червня 2019 р. (вирішальне значення має дата поштового штемпеля).

Роботи необхідно подавати у трьох екземплярах, додаючи до них (якщо є така можливість) опубліковані рецензії та відгуки видавництва. До заявки потрібно додати письмову згоду автора або авторів на участь у конкурсі та їхні контактні дані.

Участь у цьогорічному конкурсі можуть брати лише роботи, опубліковані у 2018 р.

Публікації потрібно надсилати на адресу: Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Departament Dyplomacji Publicznej i Kulturalnej,

Al. J. Ch. Szucha 23,  
00-580 Warszawa  
На конверті потрібно зазначити: «Konkurs Historyczny Ministra SZ».

Публікації можна також доставити особисто в Міністерство закордонних справ РП за адресою: al. J. Ch. Szucha 21 (вхід від вул. Литewської (Litewska)) із понеділка до п'ятниці з 8:15 до 16:15.

МЗС не повертатиме роботи, подані на конкурс.

Питання стосовно конкурсу потрібно скеровувати виключно на адресу: ddpk.sekretariat@msz.gov.pl, зазначаючи в темі листа: «Konkurs Historyczny Ministra SZ».

Головним критерієм оцінювання робіт буде цінність публікації, зважаючи на реалізацію зовнішньої політики Польщі.

Детальні правила конкурсу визначені в Розпорядженні № 24 Міністра закордонних справ від 18 липня 2017 р. щодо історичного конкурсу Міністра закордонних справ (з додатками).

Джерело: www.gov.pl

# Olga Boznańska – «szara malarka»

## Ольга Бознанська – «сіра художниця»

Jest taki obraz Boznańskiej zatytułowany «W pracowni» (namalowany w roku 1897, obecnie w Muzeum Narodowym w Krakowie) przez niektórych znawców sztuki interpretowany jako kod i klucz do biografii artystki.

To nieco tajemnicze i mroczne dzieło przedstawia schowaną w kącie pracowni, za sztalugami i obrazami, małą, trochę przestraszoną, a trochę nieśmiałą dziewczynkę. Mimo ciemnych barw, przeplatanych jedynie smugami złota, z płótna patrzą na widza czarne, przenikliwe oczy. Jasna twarz dziecka, emanująca smutkiem, rezygnacją i lękiem jest odbiciem uczuć artystki.

«Boznańska gasi wielu współczesnych sobie artystów, bardziej w jej czasach niż ona błyszczących, bardziej widocznych. Bo – parafrazując Prousta – «z głębszymi darami লাczyła dar, który posiada niewielu malarzy; (...) ten, że używała barw nie tylko tak trwałych, ale tak własnych, iż jak czas nie zmienia ich świeżości, tak uczniowie naśladowujący ich wynalazcę, a nawet mistrze, którzy go przewyższyli, nie zaćmiwiają ich oryginalności» (Paweł Taranczewski).

Olga Boznańska była malarka wyjątkową. Po pierwsze udało się jej wdrzeć na szczyt dziedziny sztuki opanowanej w jej czasach prawie wyłącznie przez mężczyzn. Po drugie zaś, w jej obrazach jest coś niezwykłego, ktoś mógłby śmiało powiedzieć, że jej prace nie mają tematów, takich jakie znajdziemy u Matejki czy Malczewskiego. Jednak to, co zajmuje świadomość malarską artystki, co ujawnia się w portretach, pejzażach lub martwych naturach, co Boznańską interesuje najbardziej, to «Duch» obecny w świecie.

Olga Boznańska przyszła na świat 15 kwietnia 1865 r. w kamienicy «Pod Pawiem» przy ul. św. Jana w Krakowie. Była dzieckiem pochodzącej z Francji Eugonii Mondant i Adama Boznańskiego herbu Nowina. Odebrała niezwykle staranne wykształcenie, o które zadbała zwłaszcza matka. Ona też, wyobcowana ze środowiska ze względu na słabą znajomość języka polskiego, starała się chronić swoje dzieci przed światem zewnętrznym. Ta izolacja od otoczenia, parasol ochronny jaki stworzyła matka, poskutkowało tym, że już bardzo wcześnie u małej Olgi pojawiły się pewne dziwaczne nawyki i objawy. Talent malarski u dziewczynki uzewnętrznił się już w pierwszych latach życia. Boznańscy, widząc jak rozwijają się umiejętności córki, zdecydowali się na wysłanie jej do Monachium, aby tam mogła kontynuować artystyczną edukację. To tam powstały pierwsze wybitne obrazy wyróżniające się już ukształtowanym, własnym stylem. Tam także malarka podjęła, wyjątkową jak na owe czasy, decyzję o rezygnacji z życia rodzinnego i całkowitemu poświęceniu się sztuce. Boznańska mówiła: «...żyję całą duszą malarstwem».

Wprawdzie przez chwilę wydawało się, że i w Boznańską trafiła strzała Amora za sprawą młodszego od niej o kilka lat malarza Józefa Czajkowskiego, jednak mimo płomiennych listów, w których pisał: «...moja złota, kochana Panno Olgo, żebym Panią mógł jeszcze widzieć, już bym nic na razie więcej nie pragnął, myślę za to ciągle o kochanej Okruszynie, jestem tam ciągle u Pani w pracowni, odprowadzam na obiad, na spacer, na kolację, do pokoiku, wszędzie», jego awanse zostały odrzucone.

Twórczość artystki z biegiem czasu osiąga pełną dojrzałość. Materia malarska charakteryzuje się w niej pewnym rozluźnieniem formy, tworzonej i kształtowanej niczym nieskrepowaną swobodną plamą, pozbawioną wyraźnych, ostrych konturów. Boznańska z premedytacją dokonuje zestawień chromatycznych: szarości, brązów i czerni, zieleni, brązów i czerni oraz bieli, różów i czerni. Właśnie skłonności do takiej gamy kolorystycznej nadały jej przydomek «szara malarka».

Olga Boznańska utrzymywała się głównie z portretowania. Oto jak zapamiętał pozowanie artystce Artur Rubinstein: «Zjawiałem się codziennie o czwartej, siadałem w fotelu stojącym na niewielkim podwyższeniu i pozostawałem tam godzinę lub dwie. (...) Punktualnie o piątej Boznańska przerywała malowanie. – Czas na herbatę – oznajmiała – i na wizytę moich białych mysek».

Louis Vauxcelles, jeden z najbardziej znanych krytyków francuskich tamtych czasów, tak pisał o malarce: «Co za artystka! Słynna Polka przesładowuje nas, doprowadza (...) do obsesji, oczarowuje».

Malarstwo Boznańskiej, którego bazą stało się wyrafinowane spektrum barw, zbudowane głównie z koloru, trochę odrealnione i nadające cechy metafizyczne postaciom tudzież rzeczom, odparło ataki zmieniających się artystycznych mód oraz stylów. Pozostało ponadczasowe, oryginalne i niepowtarzalne.

Zygmunt Lubicz-Zaleski, profesor literatury polskiej na Sorbonie, w październiku 1940 r. napisał: «Pani Olga Boznańska, kochana, kapryśna, czująca dusza anielska w ciele rzeźbionym jak statuetka z Tanagry, artystka o głębokim, muzycznym na świat wejrzeniu, zmarła w tych dniach – pogrzeb odbył się w ostatnią sobotę».

Gabriela WOŹNIAK-KOWALIK,  
nauczycielka skierowana do Łucka i Kowla przez ORPEG

Ilustracje: 1. Autoportret. 2. W pracowni, 1897. 3. Katedra w Pizie, 1905. Źródło: Wikipedia.

Є одна картина Бознанської, «У майстерні», написана в 1897 р. (нині знаходиться в Національному музеї у Кракові), яку деякі мистецтвознавці інтерпретують як шифр і ключ до біографії мисткині.

Цей дещо таємничий і похмурий твір представляє заховану в майстерні, за мольбертами й полотнами, малу, трохи налякану й несміливу дівчинку. Попри темні барви, переплетені лише пасмами золота, з полотна на глядача дивляться чорні проникливі очі. Світле обличчя дитини, від якого віє смутком, відчуженістю і страхом, віддзеркалює почуття художниці.

«Бознанська затьмарює багатьох своїх сучасників, які в її часи яскравіше, ніж вона, виблискували й були помітнішими. Бо, цитуючи Пруста, «у ній із глибшими дарами поєднувала дар, який має небагато художників; (...) той, що вона використовувала кольори не стільки тривалі, скільки особисті, що так само, як і час не змінює їхньої свіжості, так і учні, котрі наслідують їхнього винахідника, і навіть майстри, які його перевершили, не можуть затьмарити їхньої оригінальності» (Павел Таранчевський).

Ольга Бознанська була винятковою художницею. По-перше, їй удалося зійти на вершину мистецтва, яку в її часи майже виключно опанували чоловіки. По-друге, у її полотнах є щось незвичне; хтось міг би сміливо сказати, що її роботи не мають тем, таких, які ми можемо знайти в Матеjка чи Мальчевського. Однак те, що захоплює художницю свідомість мисткині, що проявляється в портретах, пейзажах чи натюрмортах, що цікавить Бознанську найбільше, – це «Дух», присутній у світі.

Ольга Бознанська прийшла на світ 15 квітня 1865 р. у кам'яниці «Під павліном» на вулиці Святого Яна в Кракові у сім'ї уродженки Франції Ежені Мондо й Адама Бознанського гербу Новіна. Отримала надзвичайно ретельну освіту, про яку подбала мати. Вона теж, позбавлена спілкування з оточенням з огляду на слабе знання польської мови, старалася вберегти своїх дітей від зовнішнього світу. Ця ізоляція від середовища, захисна парасолька, яку відкрила мати, призвела до того, що вже в ранньому дитинстві в малої Ольги з'явилися певні дивацькі звички й поведінка. Художницький талант у дівчинки проявився вже в перші роки життя. Бознанські, помітивши, як розвиваються вміння дочки, вирішили послати її в Мюнхен, щоб вона там могла продовжувати свою мистецьку освіту. Саме там були створені перші видатні її картини, які вже тоді виділялися сформованим власним стилем. Саме там художниця прийняла виняткове як на ті часи рішення відмовитися від сімейного життя і повністю присвятити себе мистецтву. Бознанська говорила: «...всією душею я живу мalarством».

Насправді в певний момент здавалося, що й у Бознанську поцілила стріла Амура, через молодшого за неї на кілька років художника Юзефа Чайковського. Були навіть пристрасні листи, в яких той писав: «...моя золота, кochana пані Ольго, о, якби я ще міг Вас бачити, то вже більше би нічого не прagnув! Весь час думаю про кохану Крихітку, я весь час перебуваю у Вашій майстерні, супроводжую Вас на обід, на прогулянку, на вечерю, в кімнату, всюди». Проте художниця відкинула його залицяння.

Творчість мисткині з плином часу досягла повної зрілості. Її художньому стилю притаманна певна умовність форми, яку вона творить, як нічим необмежену вільну пляму, позбавлену виразних, чітких контурів. Бознанська спеціально робить хроматичні протиставлення: сірого, коричневого і чорного; зеленого, коричневого і чорного; а також білого, рожевого і чорного. Саме схильність до такої колористичної гами стала причиною її прізвиська «сіра художниця».

Ольга Бознанська утримувала себе переважно портретуванням. Ось як запам'ятав позування художниці Артур Рубінштейн: «Я з'являвся щодня о четвертій, сідав у крісло, що стояло на невеликому підвищенні, і залишався там на годину або дві. (...) рівно о п'ятій Бознанська переривала малювання. «Час на чай, – оголошувала, – і на визит моїх білих мишок».

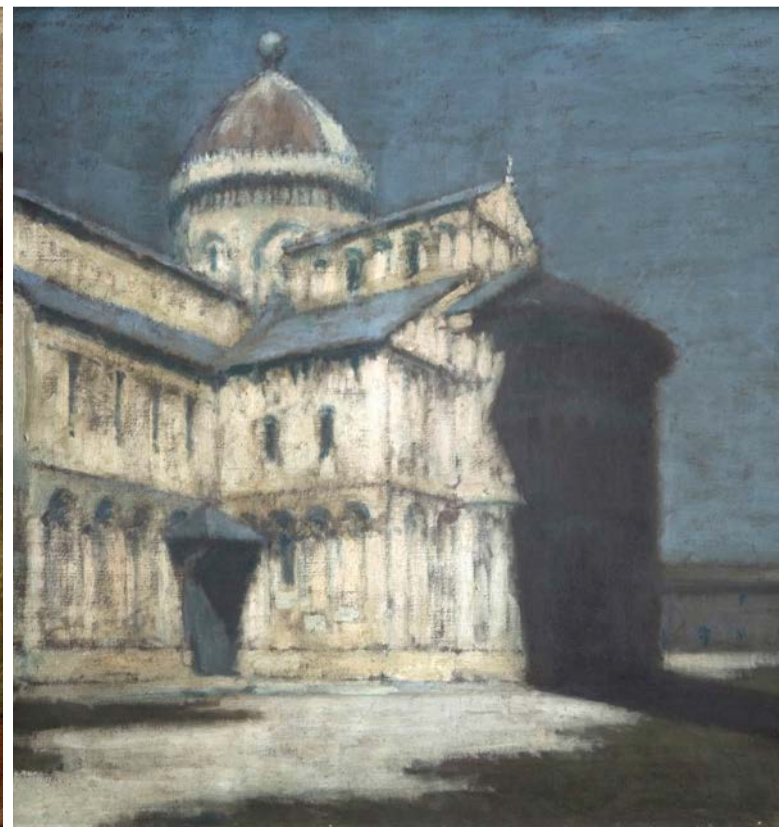
Луї Восель, один із найвідоміших французьких критиків тієї пори, так писав про художницю: «Що за мисткиня! Славетна полька переслідує нас, призводить до (...) шалу, зачаровує».

Малярство Бознанської, основою якого став рафінований спектр кольорів, побудований переважно на кольорі, який дещо відходить від реальності й надає метафізичних рис фігурам та речам, вистояло під ударами мінливіх художніх стилів та моди. Воно залишилося понадчасовим, оригінальним і неповторним.

Зигмунт Любич-Залеський, професор польської літератури у Сорбонні, у жовтні 1940 р. написав: «Пані Ольга Бознанська, улюблена, капризна, чутлива ангельська душа в тілі, різьбленому, як фігурка з Танagri, мисткиня з глибоким музичним поглядом на світ, померла цими днями – похорон відбувся останньої суботи».

Gabriela WOŹNIAK-KOWALIK,  
учителька, скерована до Луцька і Ковеля організацією ORPEG

Ilustracje: 1. Autoportret. 2. У майстерні, 1897 р. 3. Кафедральний собор у Пізі, 1905 р. Джерело: Wikipedia.



# ПРАСА // РОБОТА



## Вакансії у м. Ковель та Ковельському районі

Посада	З/П	Вимоги / Роботодавець	Посада	З/П	Вимоги / Роботодавець	Посада	З/П	Вимоги / Роботодавець
Кондитер	5 500	Веде процес виготовлення простих тортів, тістечок та інших поштучних кондитерських і хлібобулочних виробів. Готує різні види тіста, кремів, начинок. Обробляє одержані напівфабрикати. Прикрашає вироби помадкою, марципаном, цукрованими фруктами, шоколадом, кремом	Дорожній робітник	7 000	Виконує роботи під час будівництва та ремонту автомобільних доріг, штучних споруд на них та тротуарі	Юрист	7 000	Забезпечення юридичного супроводу діяльності підприємства
Бухгалтер	8 000	Ведення бухгалтерського обліку	Покрівельник будівельний	4 173	Виконує роботи під час улаштування та ремонту рулонних покрівель і покрівель із штучних матеріалів	Водій автотранспортних засобів	15 000	Забезпечувати безпечне перевезення пасажирів по вказаному маршруту по напрямку Україна-Білорусія, Україна-Польща
Бухгалтер	7 000	Ведення бухгалтерського обліку на підприємстві, оформлення і здача фінансової звітності. Знання програми 1С Бухгалтерія (версія 8)	Слюсар-сантехнік	4 500	Виконує роботи по обслуговуванню, поточному утриманню і ремонту сантехнічного обладнання всіх підрозділів станції. Забезпечує справний стан і роботу систем: опалення, водопостачання і каналізації	Головний механік	11 680	Забезпечувати виконання планово-виробничих завдань і заходів по механізації, автоматизації та електрифікації виробничих процесів у господарстві
Бухгалтер	6 000	Ведення бухгалтерського обліку, підготовка відповідної звітності. Знання 1С Бухгалтерія	Економіст	4 173	Виконує роботу щодо здійснення економічної діяльності Інтернату, складання статистичних звітів по підсобному господарству, видача маршрутних листів трактористу, складання і опрацювання меморіальних ордерів, ведення розрахунків	Тесляр	6 000	Забезпечувати проведення різного роду столярних робіт, працювати з верстатами по обробці деревини (виготовлення дверей, меблів, іконних рам тощо)
Бухгалтер	6 000	Ведення бухгалтерського обліку. Нарахування заробітної плати, лікарняних та відпусток. Подання звітів із заробітної плати, статистична звітність. Знання 1С Бухгалтерія	Електрогазозварник	15 000	Виконує ручне дугове, плазмове і газове зварювання середньої складності деталей, вузлів, конструкцій і трубопроводів з конструкційних сталей, чавуну, кольорових металів і сплавів та складних деталей вузлів, конструкцій і трубопроводів із вуглецевих сталей у всіх просторових положеннях зварного шва	Майстер дільниці	10 000	Забезпечує виконання робіт у зазначені строки, організовує підготовку бригади до виїзду на лінію. Контролює додержання виробничих і технологічних процесів, оперативно виявляє і ліквідує їх порушення
Обліковець	4 173	Ведення обліку на підприємстві, проведення аналізу та обліку планових завдань	Електрогазозварник	5 809	Виконує ручне, дугове та газове зварювання складних і відповідальних апаратів, деталей, вузлів, конструкцій та трубопроводів з різних сталей. Дотримання безпечних умов праці	Машиніст незнімної дрезини	7 906	Забезпечує надійне зберігання машини, проводить ремонт дрезин незнімного типу, стежить за технічним станом при роботі
Головний бухгалтер	13 120	Ведення фінансової та податкової звітності, знання 1С Підприємство (версія 8)	Електрогазозварник	6 000	Виконує ручне, дугове та газове зварювання складних і відповідальних апаратів, деталей, вузлів, конструкцій та трубопроводів з різних сталей. Дотримання безпечних умов праці	Слюсар-електрик з ремонту електроустаткування	6 329	Забезпечує підтримку справного стану, безаварійну і надійну роботу обслуговуваних пристроїв та електроустаткування. Здійснює монтаж нових електричних мереж
Агроном	7 000	Вивчає і впроваджує передові методи оброблення польових культур. Розробляє і впроваджує технології по боротьбі зі шкідниками, хворобами рослин і бур'янами. Розробляє агротехнічні заходи, спрямовані на підвищення родючості ґрунтів і збільшення врожайності сільськогосподарських культур. Розробляє виробничі плани, види і кількості посадкових культур	Столяр	6 000	Виконує складні столярні роботи, роботи з оброблення деревини вручну, механічним та електричним інструментом, на деревообробних верстатах. Виготовляє та встановлює складні столярні вироби, меблі, вбудовані меблі	Технік-землепорядник	4 173	Забезпечує проведення на території сільської ради земельної реформи, спрямованої на роздержавлення і приватизацію земель. Здійснює контроль за використанням та охороною земель, додержанням землевласниками та землекористувачами земельного законодавства, встановленого режиму використання земельних ділянок відповідно до цільового призначення та умов надання. Здійснює контроль за сплатою власниками земельних ділянок і землекористувачами плати за землю
Токар	6 000	Виготовлення, виточування та оброблення (ремонтні роботи) деталей до транспортних засобів	Столяр	6 259	Виконує столярні роботи. Обробляє деревину електричним інструментом. Виготовляє й установлює столярні вироби	Електромеханік	5 360	Забезпечує справність, безаварійну роботу пристроїв, устаткування, правильну їх експлуатацію. Монтаж, обслуговування, якісний ремонт із дотриманням інструкцій з технічного обслуговування
Фахівець з методів розширення ринку збуту (маркетолог)	5 500	Визначення предмету дослідження і розробляти робочі плани і програми проведення окремих етапів дослідницьких робіт. Вивчати загальну кон'юнктуру галузі з погляду перспектив її розвитку. Брати участь у складанні асортиментного плану, розробляти пропозиції по організації роботи з новими постачальниками	Вафельник (кондитерське виробництво)	4 200	Виробництво кондитерської продукції	Лікар-стоматолог	10 000	Застосовувати сучасні методи діагностики та лікування захворювань ротової порожнини
Електрогазозварник	7 000	Виконання зварювальних робіт на виробничих, проведення ремонту технологічного обладнання	Токар	7 000	Виточування, реставрація автозапчастин та ремонт деталей до автотранспортних засобів в ремонтній майстерні «Квадро»	Касир-операціоніст	6 500	Здійснення валютно-обмінних операцій з іноземною валютою. Працювати в обміннику
Підсобний робітник	5 000	Виконання некваліфікованих робіт в лісопильному цеху. Дотримання безпечних умов праці	Пробовідбірник	5 000	Відбирає та обробляє проби води вручну за допомогою пробовідбірників і спеціальних пристроїв	Водій автотранспортних засобів	15 000	Здійснення перевезень на автомобілі класу Євро-5 із тентованим напівприцепом по напрямку Україна-Німеччина, слідувати за технічним станом, цілісністю і зберіганням транспортного засобу
Електромонтажник будівельний	8 000	Виконувати електромонтажні роботи при будівництві об'єктів	Бухгалтер	8 000	Вміння працювати у програмі 1С Бухгалтерія. Забезпечує повне та достовірне відображення інформації, що міститься у прийнятих до обліку первинних документах, на рахунках бухгалтерського обліку. Веде облік доходів та витрат, подає у банківські установи документи для перерахунків коштів, згідно з податками та платежами. Готує дані для включення їх до фінансової звітності. Вчасно складає та здає звіти у контролюючі органи	Слюсар-ремонтник	4 300	Здійснення роботи з ремонту виробничого обладнання і забезпечення стабільності його роботи та всіх механізмів
Підсобний робітник	6 000	Виконувати підсобні та допоміжні роботи на виробничих дільницях, будівельних майданчиках, складах, коморах. Навантажувати, розвантажувати, переміщувати вручну або на візках (вагонетках) вантажі. Прибирати цехи. Очищати території, під'їзні шляхи	Офіціант	5 100	Готує зал до обслуговування. Прибирає столи. Надає споживачам допомогу під час вибору страв і напоїв, рекомендує напої до страв, подає їх на столи. Розраховується з відвідувачами. Дотримання етикету та санітарних норм	Водій автотранспортних засобів	15 000	Здійснювати вантажні перевезення автомобілями класу Євро-3, Євро-5 марки DAF, SCANIA, RENO тентованим напівприцепом по Україні та за кордон (Польща, Бельгія, Голландія, Іспанія, Франція), слідувати за технічним станом, цілісністю і зберіганням транспортного засобу
Підсобний робітник	6 000	Виконувати підсобні та допоміжні роботи на лісопереробній дільниці, подача колод до верстатів, сортування та складання розпилованого пиломатеріалу, прибирання відходів деревини (тирса, кускові відходи та інше)	Продавець продовольчих товарів	6 800	Готує товари до продажу: перевіряє цілісність пакування; розпаковує із зовнішньої тари; перевіряє наявність маркувальних даних і якість після зберігання; перебирає, протирає, зачищає; забезпечує наявність відповідно оформлених цінників; розміщує і викладає товари за групами, видами, сортами з додержанням правил товарного сусідства. Консультує покупців про властивості, смакові особливості, кулінарне призначення та харчову цінність товарів	Соціальний робітник	4 173	Здійснювати відвідини осіб похилого віку. Надання їм відповідної допомоги
Маляр	6 000	Виконувати роботи по фарбуванню та ремонту поверхонь	Листоноша (поштар)	4 200	Доставляє адресатам поштові відправлення, товари народного споживання, пенсію та грошову допомогу, грошові перекази, періодичні видання у межах закріпленого відділення в Ковелі	Електрогазозварник	7 500	Здійснювати зварювальні роботи з дотриманням правил техніки безпеки
Машиніст бульдозера (будівельні роботи)	6 969	Виконує зачищення, планування ґрунтів під час підготовчих та опоряджувальних робіт у ході будівництва об'єктів різного призначення на колії та в смугі відводу	Робітник з комплексного обслуговування й ремонту будинків	4 173	Забезпечення в належному стані будинків і споруд виробничого та господарського призначення, проведення робіт по їх ремонту та обслуговуванню	Електрогазозварник	8 000	Здійснювати зварювання металевих полотен дверей
Електрослюсар (слюсар) черговий та з ремонту устаткування	6 000	Виконує монтаж, демонтаж, ремонт та технічне обслуговування устаткування середньої складності. Перевіряє ізоляцію електроустаткування. Виконує ремонт, обробку і вулканізацію гнучких кабелів і конвеєрних стрічок	Кухар	6 000	Забезпечення своєчасного, доброякісного приготування страв у кафе «Шелтер», бере участь у складанні меню, приймає продукти, відповідає за їх збереження, дотримання технології приготування страв, відповідає за санітарний стан кухні. Співбесіда. Тел.: 0503787928 (Руслана Андріївна)	Ревізор автомобільного транспорту	4 500	Здійснювати контроль за відеореєстратором
Рамник	4 700	Виконує повздовжнє розпилювання колод, лісоматеріалів. Виконує допоміжні операції з пересуванням колод у межах зони обслуговування (прибирання робочої території)				Завідувач складу	7 560	Здійснювати контроль та керувати роботою складу з приймання, зберігання та відпускання товарно-матеріальних цінностей
Електромонтажник з освітлення та освітлювальних мереж	8 000	Виконує прості роботи під час монтажу та демонтажу освітлювальних проводок і мереж. Знає і виконує вимоги нормативних актів про охорону праці та навколишнього середовища, дотримується норм, методів і прийомів безпечно виконання робіт						

За детальною інформацією звертайтеся до Ковельського міськрайонного центру зайнятості:

45004 м. Ковель, вул. Сагайдачного, 6;  
тел.: +38(03352) 5-01-99



Składamy najszczerze wyrazy współczucia  
Rodzinie zmarłego

ŚP. IGORA HOROSZCZUKA

Członkowie Stowarzyszenia Kultury Polskiej na Wołyniu im. Ewy Felińskiej  
oraz redakcja Monitora Wołyńskiego

# Z pogranicza tańca i teatru

Kto zna się na współczesnej choreografii – mógł profesjonalnym okiem zobaczyć, jakie tendencje panują aktualnie w świecie tańca. Kto się na tym nie zna, miał możliwość obejrzeć polsko-ukraiński pokaz sztuki z pogranicza tańca i teatru.



28 maja w Miejskim Pałacu Kultury «Tekstylnik» w Równem zebrała się prawie cała sala widzów, aby obejrzeć Ukraińsko-Polski Wieczór Współczesnej Choreografii. W sztuce wystąpili studenci choreografii z Polski i z Ukrainy.

Pomysł wspólnego przedstawienia powstał spontanicznie podczas jednego ze spotkań we Lwowie. Tam właśnie poznali się przedstawiciele Humanistyczno-Ekonomicznej Akademii w Łodzi oraz Rówieńskiego Państwowego Uniwersytetu Humanistycznego. Słuchacze kierunków tanecznych oraz ich wykładowcy umówili się na wspólny projekt, który ma na celu pokazanie w obu krajach dorobku artystycznego studentów tych dwóch uczelni.

Występy młodych tancerzy-aktorów podczas Ukraińsko-Polskiego Wieczoru Współczesnej Choreografii stanowiły łakomy kąsek dla koneserów. Nie oglądało się ich łatwo, ale były bardzo ciekawe i wciągające. Jeśli ktoś od razu chciał zrozumieć, co autor miał na myśli, musiał głębiej wniknąć w oglądany spektakl. Był on enigmatyczny i zagadkowy, pełen dynamicznych zmian. Zamiast muzyki często słyszalne były tylko dźwięki i odgłosy.

«Europejski taniec współczesny bardzo różni się od ukraińskiego. Wynika to z pewnością z różnic mentalnych. To, co dzieje się w Polsce, odróż-

nia się od tego, co jest na Ukrainie, te wydarzenia inaczej wpływają na pracę choreografa, a w rezultacie na jego twórczość» – zaznaczył jeden z koordynatorów projektu.

Chcieliśmy zobaczyć, jak myślą tutejsi profesjonalni choreografowie i studenci choreografii, a także pokazać, jak myślimy my, bo każdy kraj, miasto i zespół taneczny prezentuje inną kulturę i szkołę. Był to dla nas przede wszystkim warsztat wzrokowy i wymiana doświadczeń» – powiedział dr Alexandr Azarkevitch, choreograf, prodziekan kierunku taniec na Wydziale Artystycznym Akademii Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi.

Studenci z Polski najbardziej docenili u swoich ukraińskich kolegów grę mimiką twarzy i piękne stroje. Stwierdzili, że ich style bardzo się różnią, ale dalecy są od oceniania, który z nich jest lepszy.

«Ci młodzi choreografowie i tancerze pokazują jakie jest współczesne pokolenie, które ma swoje prawa. To jest ich czas i te realia prezentują w choreografiach» – podkreślił dr Alexandr Azarkevitch.

Warto wspomnieć, że projektu na razie nie wspierała żadna instytucja. Był to pomysł zrealizowany siłami obu uczelni i studentów.

Ewa MAŃKOWSKA,  
Ukraińsko-Polski Sojusz imienia Tomasza Padury w Równem  
Fot. Alexandr AZARKEVITCH, Olena DODCZUK

# На межі танцю й театру

Хто знається на сучасній хореографії, міг професійним оком оцінити, які тенденції зараз панують у світі танцю. Хто на цьому не розуміється, мав можливість побачити польсько-українську виставу на межі танцю й театру.

28 травня в Міському палаці культури «Текстильник» у Рівному на польсько-українському вечорі сучасної хореографії зібралася майже повна зала глядачів. У виставі грали студенти-хореографи з Польщі та України.

Ідея спільної вистави виникла спонтанно під час однієї із зустрічей у Львові. Саме там познайомилися представники Гуманітарно-економічної академії в Łodzi та Рівненського державного гуманітарного університету. Слухачі танцювальних дисциплін та їхні викладачі домовилися реалізувати спільний проект, який би показав в обидвох країнах мистецький доробок студентів цих двох вишів.

Виступи молодих танцівників-акторів під час польсько-українського вечора сучасної хореографії були справжньою насолодою для знавців. Дивитися їх було непросто, проте вони були цікаві й манливі. Якщо хтось хотів одразу зрозуміти, що автор мав на думці, то мусив глибше вникнути у спектакль. Він був таємничим, сповненим динамічних змін. Замість музики часто було чути лише звуки чи відлуння.

«Сучасний європейський танець дуже відрізняється від українського. Мабуть, це результат ментальних відмінностей. Те, що діється в Польщі, відрізняється від того, що в Україні, ці події інакше впливають на роботу хореогра-

фа, а в результаті – на його творчість», – зазначив один із координаторів проекту.

«Ми хотіли побачити, як мислять місцеві професійні хореографи і студенти хореографії, а також показати, як мислимо ми, бо кожна країна, місто й танцювальний колектив представляє іншу культуру та школу. Це для нас був передусім наочний майстер-клас і обмін досвідом», – сказав Александр Азаркевич, хореограф, заступник декана мистецького факультету Гуманітарно-економічної академії в Łodzi.

Студентам із Польщі в українських колег найбільше сподобалися гра обличчям і гарні костюми. Зауважили, що їхні стилі дуже різняться, але вони далекі від того, аби оцінювати, який із них кращий.

«Ці молоді хореографи і танцівники показують сучасне покоління, яке керується своїми законами. Це їхній час, і свої реалії вони представляють у хореографії», – підкреслив Александр Азаркевич.

Варто нагадати, що проект поки не підтримує жодна інституція. Це була ідея, реалізована виключно силами обидвох навчальних закладів і студентів.

Ева МАНЬКОВСЬКА,  
Українсько-польський союз імені Томаша Падури в Рівному  
Фото: Александр АЗАРКЕВИЧ, Олена ДОДЧУК

28 травня в Міському палаці культури «Текстильник» у Рівному на польсько-українському вечорі сучасної хореографії зібралася майже повна зала глядачів. У виставі грали студенти-хореографи з Польщі та України.

Ідея спільної вистави виникла спонтанно під час однієї із зустрічей у Львові. Саме там познайомилися представники Гуманітарно-економічної академії в Łodzi та Рівненського державного гуманітарного університету. Слухачі танцювальних дисциплін та їхні викладачі домовилися реалізувати спільний проект, який би показав в обидвох країнах мистецький доробок студентів цих двох вишів.

Виступи молодих танцівників-акторів під час польсько-українського вечора сучасної хореографії були справжньою насолодою для знавців. Дивитися їх було непросто, проте вони були цікаві й манливі. Якщо хтось хотів одразу зрозуміти, що автор мав на думці, то мусив глибше вникнути у спектакль. Він був таємничим, сповненим динамічних змін. Замість музики часто було чути лише звуки чи відлуння.

«Сучасний європейський танець дуже відрізняється від українського. Мабуть, це результат ментальних відмінностей. Те, що діється в Польщі, відрізняється від того, що в Україні, ці події інакше впливають на роботу хореогра-

фа, а в результаті – на його творчість», – зазначив один із координаторів проекту.

«Ми хотіли побачити, як мислять місцеві професійні хореографи і студенти хореографії, а також показати, як мислимо ми, бо кожна країна, місто й танцювальний колектив представляє іншу культуру та школу. Це для нас був передусім наочний майстер-клас і обмін досвідом», – сказав Александр Азаркевич, хореограф, заступник декана мистецького факультету Гуманітарно-економічної академії в Łodzi.

Студентам із Польщі в українських колег найбільше сподобалися гра обличчям і гарні костюми. Зауважили, що їхні стилі дуже різняться, але вони далекі від того, аби оцінювати, який із них кращий.

«Ці молоді хореографи і танцівники показують сучасне покоління, яке керується своїми законами. Це їхній час, і свої реалії вони представляють у хореографії», – підкреслив Александр Азаркевич.

Варто нагадати, що проект поки не підтримує жодна інституція. Це була ідея, реалізована виключно силами обидвох навчальних закладів і студентів.

Ева МАНЬКОВСЬКА,  
Українсько-польський союз імені Томаша Падури в Рівному  
Фото: Александр АЗАРКЕВИЧ, Олена ДОДЧУК



Вітаємо **ПЕТРА ФРИЗА**, голову Польського культурно-освітнього товариства Тернопільської області з днем народження! Зичимо міцного здоров'я, щастя, довгих років життя, злагоди та благополуччя в сім'ї, плідної праці для розвитку польської спільноти. Нехай Божа ласка та опіка будуть із Вами та дарують силу й натхнення для нових звершень!

Члени Польського культурно-освітнього товариства Тернопільської області та хору, що діє при організації



Projekt współfinansowany w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą za pośrednictwem Fundacji «Wolność i Demokracja»

